

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hansmana 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, dwieroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hansmana 1. 9. i w biurze Ludwika Płonna ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Kierownik Ministerstwa handlu zamianował radcę rachunkowego, Karola Sahańka, starszym radcą rachunkowym w departamencie rachunkowym dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

P. Kierownik Ministerstwa handlu zamianował starszymi kontrolorami pocztowymi, kontrolorów pocztowych: Emanuela Haydera dla Lwowa, Józefa Dürstenfelda dla Stanisławowa, Władysława Sidorowicza dla Lwowa, a starszym zarządcą pocztowym dla Szczakowy, kontrolora pocztowego, Stanisława Skąpskiego.

P. Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego, Wincentego Przybysławskiego ze Lwowa do Złoczowa; komisarzy powiatowych, Adolfa Piaseckiego z Dąbrowy do Lwowa i Bolesława Kudelskiego z Brzeska do Sokala; koncypistów Namiestnictwa: Ignacego Bilińskiego ze Lwowa do Skafata, Juliusza Strusińskiego z Husiatyna do Przeworska, Konstantego Jordana Rozwadowskiego ze Złoczowa do Lwowa i Jana Mikosza z Cieszanowa do Dąbrowy; oraz praktykantów conceptowych Namiestnictwa: Feliksa Metzgera z Przeworska do Husiatyna, Emiliana Tuluk-Kulezyckiego z Nadwórnej do Cieszanowa, Witolda Chrzanowskiego ze Lwowa do Brzeska i Tadeusza Wójcikiewicza ze Lwowa do Zaleszczyk.

Pan Namiestnik przeniósł kancelistę Namiestnictwa, Józefa Jackowskiego z Żydaczewa do Gorlic.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 października.

Podminowana Rossya.

Ruch rewolucyjny w Rossyi przybrał rozmiary, których zapewne nie przeczuwali nawet najzapalczywsi apostołowie przewrotu. Wychodzi teraz w całej jaskrawości na jaw, jak nieopatrzna była taktyka sfer rządowych, polegająca na ciągłym zwlekaniu i ciągłym drożeniu się, jakgdyby prawa i swobody mogły być przedmiotem przetargu. Ludzono się, że tym sposobem pohamować będzie można energię ludu, zmęczyć ją i zniechęcić. I pocieszano się: Niech tylko wojna minie, a damy sobie radę. Tymczasem wojna minęła, pokój zawarty — pod warunkami nadspodziewanie nawet korzystnymi, — a jednak o „daniu sobie rady“ z impetem rozbudzonej samowiedzy ludu i jego poczucia sił własnych, niema ani mowy. Wyczekiwanie, zwłoka, nietylko nie wyczerpały jego energii, lecz owszem wznowiły ją, — rozbudziły świadomość nowych potrzeb i rozszerzyły aż do przesady miarę pragnień i rozdmuchały pożogę na całym obszarze państwa. To już nie prąd wolnomyślny, z tak nieubłaganą zacieklnością do niedawna tępiący przez Pobiedonoscewa i jego klikę, uderza o mury samodzierstwa. W jego miejsce wszedł skrajny radykalizm i huzej jak wezbrane morze i przelewa się od granicy do granicy, grożąc, że zmiecie wszystko: winnych pospołu z niewinnymi, aby otrzymać od razu wszystko w najwyższym stopniu i w największej objętości.

Tym razem zaczęło się od strajku kolejowego i po dziś dzień formą ruchu jest ów strajk. Ale tylko formą, a dlatego on właśnie, ponieważ kolejarze rossyjscy zdołali najprędzej uporać się z organizacją swą we-

wnętrzną i sami w sobie już przedstawiają imponującą falangę. Przytem w ich ręku, bardziej niż w innych organizacyj, znajdują się środki wywarcia presyi; mogą zupełnie podciąć skrzydła rządowi, odejmując mu możność przerzucania zbrojnych zastępów w punkty zagrożone i porozumiewania się władz z naczelnym zarządem państwa. Mogą też nakoniec wygłodzić stolice i wszystkie wielkie centra. Mają w ręku potęgę i wiedzę, jak jej użyć; nie krepują się więc w żądaniach, owszem idą w nich jak najdalej i wyrażają je w formie, która sama już przez się zadaje zabójczy cios autorytetowi rządowemu.

Odkaż zaś tak zuchwale wywiesili czerwony sztandar buntu, — wszystko, co jeszcze kryło się z niezadowoleniem i goryczą, porzuci kryjówkę i przyłącza się do nich. I pokazuje się, że całe społeczeństwo rossyjskie jest podminowane przez ducha rewolucyi. Szlachta, mieszczaństwo, inteligencja, lud, — wszystko to powstaje przeciwko rządowi, który jeszcze przed rokiem był szczytą wolności byłby pohamował żywiołową burzę w zaczątku.

W rozpętaniu kłębią się już nawet te niskie instynkty, które każdemu niestety z gwałtownych przewrotów zawsze towarzyszyły. Okrucieństwo wyszczerza zewsząd szpony; z pogardą życia własnego łączy się lekceważenie życia tysięcy. I nietylko u młodości nieoświeconego! Nawet sfery najinteligentniejsze nie stronią od manowców zdręczenia. Wszak czytamy, że n. p. w Moskwie przystąpili do strajku nawet lekarze i apiekarze. Ci, którym wiedza i obowiązek każe spieszyć z pomocą wszędzie, gdzie życie ludzkie zagrożone, ubiegają się teraz o to, by także mogli wzbogacić żniwo śmierci w przededniu nowych triumfów życia.

Takie objawy dowodnie wskazują, że ma się tu doczynienia z nadeciągającą wielką katastrofą historyczną.

Rząd rossyjski żywi nadzieję, iż powstrzyma ją ostatecznie i w interesie ludzkości pragnąc wypadła, by nadzieja ta nie zawiodła. Ale to, co dotąd dzieje się — nie wróży jej dobrze. Ani Chilkow, ani nawet, jak wypadki dowodzą, uwieczony takim sukcesem hr. Witte, nie umieli dostroić się do

chwili. Ich paktowanie z przywódcami strajku kolejowego dowodzi, że nie zdają sobie zgrołą sprawy z całej grozy położenia. Starali się — jeśli wolno użyć trywialnego wyrazu — „zagadać“ wysłanników buntu — jeden reminiscencyami z własnego życia, drugi uczonymi wywodami. Jakże rażne to środki w chwili, gdy krew pachnie w powietrzu, a łuny krwią barwią horyzont!

Po stronie olbrzymich tłumów, aż do szpiku zrewoltowanych, stoi siła woli i co najmniej równą siłę tego najpotężniejszego czynnika duszy należałoby przeciwstawić, chcąc opanować położenie. Na razie zaś widać u rządu rossyjskiego wszystko to, co cechowało go dotąd wśród przejść ciężkich: brak decyzji, znużenie i lekkość, obok ślepej wiary w ostateczne zwycięstwo niewiedomo na czem opartej.

W wielkich zamętach dziejowych zdarzało się niekiedy, że gdy niebezpieczne zakłócenia dochodziły do zenitu, zjawiała się nagle zbawcza Opatrzność, by jednym rozmachem przeciąć gordyjski węzeł.

Rossya znajduje się dziś w tem nieszczęśliwym położeniu, że już chyba taka Opatrzność wywiedzie ją z zamętu.

Petersburg. Rada ministrów, która obradowała wczoraj w pałacu Maryjskim, oświadczyła się ostatecznie za utworzeniem gabinetu ministrów. Premier będzie miał tytuł prezydenta gabinetu i będzie miał prawo proponowania kandydatów na fotele ministerialne, z wyjątkiem ministrów: spraw zagranicznych, wojny, marynarki i dworu carskiego.

Na zgromadzeniu, które odbyło się wczoraj wieczorem spokojnie przy udziale około 20.000 osób ze wszystkich stanów, wywiali wszyscy mowcy do zbrojnego wystąpienia.

Jak słyhać z wiarygodnego źródła, przybyły wczoraj rano na dworzec fiandzki dwa wagony naładowane bombami. Gdy zjawiała się policja, aby skonfiskować bomby, wagony były już puste. Od wczoraj godziny 6 wieczorem ustał ruch na kolei miejskiej.

94)

HAJOTA

W POGONI.

CZEŚĆ TRZECIA.

II.

(Ciąg dalszy).

Czerca trzęsie się cały, i gdy tak stoi zgarbiony, pod swym zrudziałym paltotem, ze snującymi się po chudej, żółtej twarzy sinemi smugami, przedstawia skończony obraz zjedzonego przez nerwy i abnegację neurastenika.

Pani Zofii łyży ciska się do gardła, gdy patrzy na niego, ale usiłuje być spokojną, jakby nie widziała jego niezrozumiałego wzburzenia.

On też stara się je poskromić.

— At! mniejsza z tem — mówi, rzucając się znów na krzesło. — Ostatni osioł ze mnie. Przepracowany jestem, przepity! Lada rzecz mnie denerwuje. I zimno tutaj. Br!

Po chwili dorzucza:

— To jednak ciekawe, czego ta histryonka mogła chcieć!

Zwykłym mu ruchem wsuwa łokieć pomiędzy kolana i, podany naprzód, patrzy w ziemię, uderzając z lekka dłonią w dłoń.

— Michasiu! — odzywa się po długim milczeniu pani Zofia.

— A co?

— Jak ci się zdaje? Czy nie byłoby dobrze, gdybyś poszedł do niej?

— Myślałem o tem — odpowiada, nie podnosząc oczu. — Zobaczę.

— W imieniu ciotki?

Czerca wyprostowywa się szybko.

— W żadnym imieniu. Jeżeli nie jest głupią, to się domyśliła, że ciotka jej nie przyjęła i mogłaby mnie w rykoszeta za drzwi wyrzucić. Przyjdę od siebie. Jestem blizkim krewnym.

— Masz słusność. I, wiesz Michasiu, że gdybyś ty się nie zdecydował, to może ja bym była sama do niej poszła. Bo im więcej się nad tem zastanawiam, tem silniejszego nabieram przekonania, że taka Ryta Szemko nie byłaby się zgłaszała do ciotki bez ważnego powodu. I myślę także, że ten powód... nie jej się dotyczył.

— Może!... wszystko być może.

Pani Zofia widzi, że brat chciałby sam pozostać i zaczyna się żegnać.

Czerca wyprowadza ją aż na schody, co jest u niego rzadkim objawem serdeczności i, ściskając mocno jej rękę, mówi:

— Dziękuję ci, Zosiu. Bardzo ci dziękuję. Przyjdź pojutrze o tej samej porze.

— Dobrze.

Wkrótce potem stróżka, zjednana datkiem pani Zofii, przychodzi napalić w piecu i przynosi wieczornego *Kuryera*.

Czerca, który nigdy rubryki teatralnej nie przegląda, rzuca się na nią z chęcią.

Nie jest w możności myśleć o niczem

innem tylko o Rycie Szemko; pali go taka niecierpliwość, że nie wie, jak doczeka jutra.

Jest jeszcze dosyć wcześnie: siódma godzina; postanawia więc, że jeżeli ona dziś występuje, to pójdzie do teatru... Choćby mu podwojną cenę za bilet przyszło zapłacić — pójdzie. Może nawet do jutra z bytnością u niej zwlekać nie będzie.

Po przedstawieniu zaczeka u wyjścia, przedstawi się, poprosi o chwilę rozmowy...

Jest bowiem prawie zupełnie pewny, że ta kobieta odegrała jakąś rolę w zniknięciu Ali...

Nieraz, w bezsennych nocach, gdy pijany trunkiem i rozpaczą, tarzał się po ziemi wśród swoich szpargalów, rwał je zębami i wołał: „Gdzie ty jesteś! Co się z tobą stało?“ nieraz wtedy, jak mętna halucynacja migąła mu dziwna, żarłoczna twarz aktorki, pochylona, jak wampir, nad świetlaną wizją jego ukochania.

A teraz — ta jej bytność u pani Oldanieckiej, nawet ten instynktowny wstręt, jaki do niej czuł od początku, wszystko przemawia za tym domysłem.

Szuka więc w *Kuryerze* gorączkowo i znajduje:

„Miłośnicy podniosłych wrażeń artystycznych, doczekają się nareszcie uczy prawdziwej.

„Nagła niedyspozycja, której, jak wiadomo, uległa Ryta Szemko, nazajutrz po przybyciu do naszego miasta, i która prawie o tydzień odwlokła jej z taką niecierpliwością oczekiwane występy, minęła szczęśliwie i znakomita artystka ukaże się jutro w „Baladynie“ Słowackiego, będącej jedną z jej najwspanialszych kreaeyi!

„Kto widział na scenie Rytę Szemko, temu zdawać by się mogło, że mistrzowska jej gra dosięgła najwyższych szczytów, na jakie interpretacja sceniczna wnieść się może; tymczasem genialna artystka ani na chwilę nie ustaje w pracy nad doskonałością własnej doskonałości.

„Między innymi, bawiąc zeszłej jesieni w południowych Włoszech, studiowała tarentellę u miejscowych tancerek specjalnie do roli iberowskiej „Nory“ i jak nas zapewniano z dobrze poinformowanego zakulisowego źródła, otwiera ten taniec z porywającą plastyką i łańcuchem południowym temperamentem. „Nora“ projektowana jest na drugi występ“.

Z ustami wykrzywionymi zjadliwym uśmiechem odczytuje Czerca tę bombastyczną wzmiankę.

— Ot! było — mruczy — ot! reklama! Tfu!

Rzuca *Kuryer* i rozgląda się po swoim brzydkiem, nieprzytulnym pokoju.

Co on tu będzie robił cały ten długi, bezlitośnie długi wieczór? Załuje teraz, że pozwolił siostrze odejść.

Pisać, pracować w takim usposobieniu jest czystem niepodobieństwem.

Więc, co pozostaje człowiekowi, w którym każdy nerw wyprawia harce na własny rachunek, który ma dokoła siebie pustkę, a w sobie piekło wspomnień i mękę oczekiwania; co mu pozostaje, jeżeli nie knajpa?

I Czerca idzie do knajpy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na podstawie ukazu carskiego, podpisanego przez w. ks. Włodzimierza, garnizon petersburski oddano pod komendę Trepowa.

Kursk. Na wezwanie strejkujących urzędnicy rządowi i autonomiczni wstrzymali swe czynności.

Charków. Na tutejszym Uniwersytecie zgromadziło się około 2000 osób. Gdy wojsko otoczyło budynek, poczęli zebrani obwarowywać wejście, aby wojska nie wpuścić. Dopiero po długich rokowaniach profesorów z władzą wojskową puszczono wszystkich wolno. Zgromadzenie odbędzie się ponownie pod gołym niebem już za zezwoleniem władz.

Warszawa. Wczoraj po południu napadli strejkujący na drukarnie dzienników i zaczęli rozbijać złożone już płyty, aby przeszkodzić wyjściu dzienników. Kurjer Warszawski pomimo to wyszedł, chociaż ze znacznym opóźnieniem. Żaden inny dziennik nie ukazał się. Środki żywności niezmiernie szybko drożeją. Położenie jest bardzo napięte. Dziś rozpoczyna się na powszechny strejk we wszystkich fabrykach. W Pabianicach pod Łodzią wybuchły niepokoje. Wojsko zrobiło użytek z broni. Kilka osób zabitych.

Czas donosi z Sosnowca: W Zagłębiu Dąbrowskiem panuje zupełny spokój. Robotnicy fabryki Handkego w Częstochowie zniszczyli tor kolejowy pod hutą „Raków“ przy Częstochowie na przestrzeni półwiorstowej; natomiast nie sprawdza się wiadomość o wysadzeniu w powietrze mostu kolejowego koło Myszkowa. Przeciw sprawcom zniszczenia toru pod Częstochową wdrożono śledztwo.

W Kaliszu i Łodzi ruch fabryczny i kolejowy wstrzymany. W mieście spokój.

Rada polskiej partii socjalistycznej w Królestwie Polskim powzięła prawie jednomyślnie następującą uchwałę: Rada postanawia jak najenergiczniej zwalczać Dumę oraz wszystkie stronnictwa biorące udział w wyborach. Rada poleca centralnemu Komitetowi robotniczemu: 1. Rozwinąć jak najenergiczniejszą agitację celem wyjaśnienia ogólnego charakteru Dumy i przeciwstawić jej hasło obalenia caratu i zwolnienia do Warszawy konstytuancy, opartej na powszechnem, tajnem, równem, bezpośredniem prawie głosowania. Wydać w tej sprawie jak najrychlejszą odezwę. 2. Rozszerzać wśród włóścian agitację za bojkotem Dumy i wydać odpowiednią odezwę. 3. Urządzać liczne zgromadzenia protestujące i występy demonstracyjne przeciw braniu udziału w wyborach. 4. Przeszkodzić wyborom do Dumy. 5. W razie zebrania się Dumy, organizować nieustanne protesty przeciw Dumie i przeciw wszystkim stronnictwom oraz osobom, które biorą udział w obradach Dumy. Rozwinąć energiczną akcję w tym kierunku poleca Rada centralnemu Komitetowi robotniczemu.

Wiedeń. Kolej Północna ogłasza, iż ruch osobowy i towarowy na kolejach warszawsko-wiedeńskiej i nadwiślańskich został wstrzymany. Dnia 26 b. m. pociąg nr. 1502 opuścił stację Granica bez połączenia z pociągiem warszawskim. Towary zostały wprawdzie dnia 25 b. m. odebrane, ale dalej z

Granicę ich nie wysłano. Wysyłka towarów do Rosyi przez Sosnowiec wstrzymana.

KOESPONDENCYE.

Rzym, 24 października.

(Z Watykanu. — Konkurs sportowy. — Pomnik Piusa X. w Riese. — Konsystorz. — W sprawie języka starosławiańskiego w Dalmacyi i Istrii. — Z Pompei. — Bacelli o surowicy dr. Behringa. — Rodzina Garibaldich. — Homer Ambrozyański).

Zamiatowanie w praktycznym kierunku okazywane przez Piusa X. objawiło się także w tym miesiącu w pozwoleniu urzędnika konkursu gimnastycznego w dziedzinie św. Damazego, w Watykanie. Jest to główny dziedziniec, którym się wchodzi do mieszkania Ojca świętego, do kardynała sekretarza stanu, komnat Rafaela, Loggij itd. Już w roku zesłał jedno z Towarzystw gimnastycznych rzymskich, w niedzielę po obiedzie miało sposobność okazać zręczność młodzieży w ćwiczeniach gimnastycznych, w dziedzinie Szyszki (della Pigna), tak nazywanym od wielkiej brązowej szyszki i dwóch pawów brązowych, jakie niegdyś zdobyły szczyt zamku św. Anioła, to jest właściwie Mauzoleum Hadryana. Tym razem popis sportowy przybrał wielkie rozmiary. Kilkanaście Towarzystw gimnastycznych katolickich wysłało około 300 młodzieży, która przez cztery dni szła w zapasy czy to na kołowcach, czy w ćwiczeniach gimnastycznych, atletycznych, pieszych i t. d. Hasło „zdrowy umysł w zdrowym ciele“ ma bardzo wielu zwolenników we Włoszech, gdzie sporty są uprawiane na wielką skalę. Tylko, że Towarzystwa gimnastyczne katolickie w obec przewagi liberalnych, narażane były nieraz na nieprzyjemności, właśnie z powodu tego, że katolickie, nawet teraz, wcale nie w mniejszym stopniu, choć zbliżenie nastąpiło. W obec tego powzięto myśl założenia Federacji Towarzystw katolickich sportowych. W ostatnich dniach konkursu Pius X sam przypatrywał się zapasom, rozdał osobiste nagrody w medalach złotych i srebrnych, przyjął młodzież na zbiorowym posiedzeniu w Sali królewskiej i przemawiał do niej.

Organizują się więc katolicy we Włoszech. Powstają trzy wielkie Stowarzyszenia wielkiego Związku Ludowego, w komitecie którego zasiadają ludzie wybitni, jak prof. Toniolo z Pizy, p. Pericoli, prezes Stowarzyszenia młodzieży rzymskiej i hr. Medolago-Albani z Bergamo, oraz redaktor *Momento*, p. Mauri. „Związek Ludowy“ posiadać będzie trzy działy: 1. Stowarzyszenie ludowe, 2. Stowarzyszenie wyborcze, 3. organizację Uniwersytecką młodzieży.

A tymczasem Papieżowi już postawili współobywatele w Riese pod Wenecją, pomnik, t. j. marmurowe popiersie na podstawie. Odsłonięcie pomnika odbyło się solen-

nie w obecności weneckiego patriarchy, Ca-valliniego, biskupów weneckich i miejscowej ludności. Sądzę, że znana prostota Papieża, odczuła może pewną urazę do organizatorów tego hołdu. Nie to zaprzęta Papieża, ale sprawy Kościoła: przyszyły konsystorz, mający się odbyć w grudniu, na którym zapewne wypowiedziana zostanie alokucya tycząca się Francyi i rozdziału Kościoła od państwa. Jest wreszcie także kłopot niemały, troska w kwestyi języka starosławiańskiego, głągolicy, w liturgii kościelnej w Kroacyi, Dalmacyi i Istrii, kwestyi jęszcze niezłałatwionej, a trudnej. Kościół ma do walczania nieraz ze złą wolą, szukać musi drogi pośredniej, unikając polityki, a strzegąc interesów religij.

Wszelkie pogłoski o zaskabnięciu Papieża, o atakach podagry, rozsiewane w prasie, są prostym wymysłem.

W tych dniach prefekt biblioteki Ambrozyańskiej w Medyolanie, ks. Ceriani, przedstawił Papieżowi pierwszy egzemplarz reprodukcji fotograficznej słynnego Homera Ambrozyańskiego, rękopisu z 58 miniaturami z III. czy IV. wieku. Homer ten, oraz Wirgiliusz Watykański są jedynymi rękopisami, jakie się z czasów rzymskich dochowały.

Nie bez interesu jest także znalezienie w wykopaliskach pompejańskich lampki glinianej z monogramem Chrystusa. Byłby to dowód, że chrześciance mieli swoją małą gminę w Pompei już w I. wieku, w czemby nie było nic dziwnego. Lampka ta jest zarazem najstarszym pomnikiem chrześcijańskim, bo datuje się z przed 79 roku, t. j. z czasów przed wybuchem Wezuwiusza. Wiadomem jest również, iż żydzi mieli tam także swoich wyznawców. W roku 1862 przy kopaniu w Pompei znaleziono na murze jednego z domów koło termów napis węgłem z wyrazem: *Christianos*, wszelako tak niewyraźny, że Jan Chrzciciel De Rossi, archeolog, mógł jedynie wyrazić przypuszczenie, jakoby w Pompei mogli już być wtedy chrześciance. Zdaje się, że teraz wątpliwości już niema.

Dzienniki włoskie zaczynają coraz więcej zajmować się Rosyją, jej nową ewolucją i Polakami. *Mattino* neapolitański, *Corriere della Sera* medyolański i *Momento* turyński, wysłały specjalnych korespondentów do Polski i Petersburga.

Jeden z dzienników tutejszych ogłosił zdanie b. ministra dr. Gwidona Bacellego, w sprawie zapowiedzianego przez dr. Behringa środka na suchoty. Zarówno Bacelli, jak i dr. Maragliano z Genui, wyrażają się z wielkiem uznaniem o dr. Behringu, o jego surowicy antydifterycznej. Tak jeden, jak drugi, uważają, że ostatnie odkrycie dotąd jest tylko obietnicą, przeto należy oczekiwać faktów, doświadczeń na ludziach, których to doświadczeń szereg cały należy przeprowadzić. Wszelako doktorzy tutejsi mają wiarę, że dr. Behringowi uda się osobobnie tę część składową lasecznika suchot, która posiada — jak utrzymuje Behring — moc wytwarzania własności obronnych przeciw lasecznikom tym w ogóle.

Od kilku tygodni dzienniki tutejsze przeżywają niesmaczną polemikę, kłótnie, w

lonie rodziny Garibaldich. Syn Józefa Garibaldiego, Ricciotti-Garibaldi i dzieci po córce Garibaldiego, Canzio, pokłócili się (nawet pono przyszło do zająć czynnych) o mieszkanie w domu, na wysepce Caprerze, gdzie Garibaldi umarł. Domek jest trochę ciasny, a charakter Ricciottiego Garibaldiego, nieco przykry. Wszyscy zaś podzieliли się pokojami po bohaterze jedności włoskiej. I od małych przyczynków, swarów, przyszło do wywleczenia tej niemilej sprawy przed *forum* publiczne. Caprera, na pobrzeżu Sardynii, jest mała, bezludna, a bardzo wietrzna skalistą wysepką, na której obok grobu Garibaldiego stoi domek skromny i mały ogródek, gdzie Garibaldi życie zakończył. D.

Przegląd ogólny.

Ostatnia wizyta hr. Khuena-Hedervarego w Wiedniu dała powód do różnych pogłosek o celu jego przybycia. I tak mówiono, że statysta ten ma otrzymać ponownie węg. ministerstwo *a latere*, a nie brakło innych także kombinacji. Wedle jednej z nich miałby wspólny Minister skarbu br. Burian objąć, w miejsce ustąpić pragnącego br. Calice, ambasadę stambulską, a wówczas hr. Khuen zostałby następcą br. Buriana na jego dotychczasowem stanowisku.

W pogłoskach tych jednakże jest tyle jedynie prawdą, że ambasador austro-węgierski w Konstantynopolu, 74-letni br. Calice istotnie skutkiem tak podeszłego wieku pragnie wypoczynku. Następcę jego upatrywano do niedawna w b. Ministrze handlu br. Callu. Obecnie jako kandydata najwięcej szans mającego wskazuje opinia szefa sekcyjnego w Ministerstwie spraw zagranicznych Mereya.

Co do hr. Khuena zapewniają, że wyjeżdża on do ojczyzno gniazda Hedervar i na razie nie myśli objąć żadnego publicznego posterunku, rozumiejąc, iż wśród stosunków panujących obecnie na Węgrzech, nie mógłby pracować z istotnym pożytkiem.

Kons. Korr. zapowiada na najbliższą przyszłość wiec staroczeski. Komitet wykauawczy staroczeskiej partii narodowej, który pozostaje pod kierownictwem członka Izby panów Mattusza, i do którego należy również b. minister Randa, zamierza zwołać ten wiec w ciągu listopada do Pragi. Na ostatnim Zjeździe stronnictwa d. 13 marca 1904 powierzono na wniosek rady Dworu, dr. Brafa, wybranemu *ad hoc* komitetowi rewizyj program stronnictwa. Owoż obok omówienia spraw chwili ma wiec zająć się kwestyą tej rewizyi. Jak żywo zaś w kołach staroczeskich odczuwana jest potrzeba reformy dawnego programu narodowego, dowodzi między innymi fakt, że p. dr. Forst napisał o tej sprawie i wydaje w tych dniach drukiem obszerny studyan jako broszurę.

Zmiana kierownictwa w ambasadzie niemieckiej w Petersburgu daje prasie zagranicznej pochoch do różnych do-

18)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BLICHTER.

(Z francuskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

III.

(Ciąg dalszy).

— A zatem — ozwał się Piotr po dłuższej chwili milczenia, — sądzisz, matko, że państwo Jossierant...

Skinęła głowę na znak potwierdzenia. Twarz jej jaśniała zadowoleniem, nie pozbawionem odcienia złościwości. Wyglądała młodo, pomimo siwych włosów.

— Ale, ciągnął Piotr, na jakiej podstawie tak sądzisz?

— Och! — zawołała pani Urtrel — przecież w obec uprzejmości pani de Jossierant nie podobna się pomylić... Nie ruszyłaby nawet palcem, gdyby jej matka...

— A, tak! Przecież to pani Buzeau łodzią steruje.

— Ona, mój synku, posiada cały majątek... Otóż pani Buzeau mówiła przed kilkoma dniami jak najlepiej o tobie, w obec księdza Randain, który mi to powtórzył... Jestem pewna, że ona zapatruje się przychylnie na ten związek. A dodam, że mnie to wcale nie dziwi... Czyż mogłaby życzyć sobie lepszej partyi?... Nadzieje z obu stron,

są wspaniałe... Byłby to związek najzupełniej dobrany...

Z uczuciem dumy wzywała na świadectwo Piotra, a on, to pięknie, drogie dziecko, pełen skromnością, skinięciem głowy, potwierdził. — To zachowanie się rodziny de Jossierant, to pół awanse z jej strony, skłoniły nawet panią Urtrel do ustalenia tego wyboru. Już teraz wszystko pójdzie jak najlepszym torem. Rękopis była wiadomość zakomunikowana przez księdza Randain, która z drugiej strony przyniosła i uroda Piotra uzasadniały d-stalcznie. Zresztą jeżeli Helena miała posiadać kiedyś, dzięki kuzynce z Périgord, znakomite dochody, to i Piotr także, mój Boże, miał sperandy nie gorsze ze strony Józefiny... Argument bez zarzutu i który sam przez się mógł wystarczyć do wywołania uprzejmości a nawet zabiegów ze strony pani de Jossierant. One też niejako uczyniły pierwsze kroki. Pani Urtrel nie potrzebowała wysilać się, aby jeszcze gruntowniej tłómaczyć powody ich postępowania, które zresztą w miły sposób łechtały jej uzasadnioną miłość własną.

— Mam spotkać się jutro z Heleną na przyjęciu u pani Bliau, rzekł Piotr, i...

Dźwięk dzwonka u drzwi wchodowych przerwał mu frazes, mający zapieczętować cichą umowę między matką i synem, co do planu kampanii na przyszłość.

Wzdrygnęli się oboje.

— Kto to być może? — spytała pani Urtrel.

— Ach! Zapomniałem cię uprzedzić... To pewnie Jakób Letanneur przychodzi po mnie... Ma mnie zaprowadzić do klubu i zapoznać z pewnym przemysłowcem... mającym procesy... Sprawa dobra — a raczej dobre honorarium... Rzecz ważna.

— Cóż robić! — westchnęła pani Urtrel. Nie lubiła ona nigdy tego pana Le-

tanneur. Mądry, być może... Ale jakiegoż pochodzenia! Syn małych sklepikarzy, szweca z Sens... Lecz, że miał pełną kieszeń różnych dyplomów, że mówił zawsze z pewnym naciskiem, powagą, głosem stanowczym, brutalnym nawet, cały świat zgadzał się w upatrywaniu w nim nadzwyczajnych zdolności, przyszlności świetnej! Od ciotki otrzymywał pensję, równającą się poborom generała dywizyi, i w jej dorau rządził się nieograniczenie. Ile on mógł mieć lat? Trzy lub cztery lata starszy był od Piotra... A czy mu dorównywał wartością? Tego pani Urtrel nie była pewną; przyznawała mu wszakże wiele szczęścia... Zazdrosna o wszystkich przyjaciół syna, z mniejszą jeszcze życzliwością patrzyła na jego przyjaciół z Jakóbem. Instynktownie bała się złego wpływu. Nie dlatego, aby cokolwiek zarzucić było można panu Letanneur. Przeciwnie, był to człowiek, o którym mówiono, że nie ma namiętności; ciotka mówiła, że nawet żadnej wady nie posiada... Była wszakże rzecz jedna, której mu pani Urtrel przebaczyć nie mogła, to mianowicie, że Jakób stanowczo przyznawał się do uczucia dla panny Róży Yvelain. Byli oni już jak gdyby narzeczonymi, w tem znaczeniu, że poczynili sobie wzajemne wyznania, z tą swobodą, jaka weszła w obyczaje współczesne, a którą pani Urtrel potępiała jak najsurowiej. Ślub miał się odbyć na wiosnę. Zarzutów zresztą żadnych przeciw związkowi temu podnieść nie było można. P. Letanneur, zarabiając wiele pieniędzy, mógł sobie pozwolić na zbytke posłużenia tej, która mu się podobała, chociażby, oprócz dochodów ze swej pracy, nie posiadała żadnego innego posagu. Życie panny Róży Yvelain i jej stanowisko dyrektorki szkoły, nie dawały powodu do najmniejszego zarzutu. I panią Urtrel mało by zresztą obchodził ten związek w zbyt skromnych warunkach, gdyby przyszła małżon-

ka Jakóba Letanneur, przyjaciela Piotra, nie miała siostry, owej Jacqueline, która Piotrowi...

P. Letanneur, naprzeciw którego wyszedł Piotr, bardzo niskim ukłonem witał panią Urtrel.

— Raczy pani wybaczyć, że przychodzę porwać jej syna...

— Ależ nie mam nic do wybaczenia... Przeciwnie, wiem, że winna jestem panu podziękować...

Pod pozorną uprzejmością tego frazesu kryła się zaledwie dostrzegalna gorycz wymówki. Żal do Jakóba, że przerywał miłą pogawędkę i suawie planów na przyszłość, przemagał uczucie wdzięczności za jego przyjaźń dla Piotra. Pani Urtrel należała zresztą do tych osób, którym uczucie wdzięczności ciąży, jak dług. Jakób odpowiedział kilku słowami dość niezgrabnymi, pełnymi pomieszania. Był nieśmiały i pomimo a może właśnie z powodu swej wyższości, miewał się łatwo, zwłaszcza w obec tych, którym czuł się obcym zarówno myślą jak sercem. Jeżeli, przez wrodzoną dobroć, serdeczną prostotę, doznawał pewnego rodzaju sympaty dla Piotra, którego u pani Lugehais-Vaugloy spotykał i którego młodzieńcza swoboda go ujęła, — czuł się zawsze zmrożonym w obec pani Urtrel, której tajoną niechęć odczuwał. — Powodu tej nie domyślał się wcale, przypisując ją owym instynktowym wstrętom, jakie się obudza i czasem samemu odczuwa, bez powodu. I w swem szczerem i prawem pojmowaniu życia, byłby zaiste zdumiony, gdyby był mógł przeniknąć myśli, budzące tę niechęć w sercu pani Urtrel.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mysłów. Twierdzą, że Alvensleben ustępuje z powodu, iż nie potrafił nakłonić Rosyji do zawarcia sojuszu z Niemcami.

Następcą Alvenslebena zostaje Wilhelm Schoen. Urodzony w r. 1851 w Worms, pierwotnie poświęcił się karierze wojskowej, lecz już w r. 1878 przerzucił się do dyplomacji, mianowicie na stanowisko wojskowego attaché w Madrycie, skąd wkrótce przeniesiono go do Aten. W r. 1883 dostał się w charakterze sekretarza legacyjnego do Berna, a w dwa lata później do Hagi. W czasie urzędowania w tem miejscu wyniesiony został do godności szlacheckiej. W r. 1886 objął posterunek przy ambasadzie w Paryżu, a w dwa lata później awansował na stopień radey legacyjnego. W r. 1900 mianowany został posłem w Kopenhadze. Na wiosnę r. b. towarzyszył cesarzowi Wilhelmowi w podróży po Morzu Śródziemnym, jako reprezentant urzędu spraw zagranicznych.

Do *W. Allg. Ztg.* donoszą z Berlina, że stanowisko Podbielskiego jest dla tego sinie zachwiane, ponieważ nie umiał on naleźć przed kanclerzem wyjątki sprawy swego kredytu w firmie Dippelskirch. Podbielski ma już w tych dniach ustąpić.

Sprawa grozi istotnie nielada skandalem. Podobno oddawna już uderzało kupców berlińskich uprzywilejowanie firmy Dippelskirch, która otrzymywała zawsze wszystkie dostawy rządowe bez konkurencji. Pewien funkcjonarysz zatrudniony u Dippelskircha miał zdradzić, że w księgach tej firmy znajdują się dwie tajemnicze pozycje: Conto P. i Conto S... — które zawsze „mają“, — ale nigdy nie „są winne“. Owóż pierwsza litera oznacza, wedle tej wersji, ministra rolnictwa, Podbielskiego, druga dyrektora oddziału kolonialnego w ministerstwie spraw zagranicznych, Stübla... Podbielski, jak głosi ta plotka, był poprostu cichym współnikiem Dippelskircha i zgartywał dyskretnie sute dywidendy, gdy znowu Stübel brał hojne „podarunki“.

Opozycyjna prasa berlińska pisze o tem wszystkim zupełnie bez ogródek. Urzędowe zaprzeczenie plotek nie pojawiło się dotąd.

Wszelkie prawdopodobieństwo przeważy zatem, że już za dni kilka Norwegia otrzyma zawiadomienie ks. Karola duńskiego, że zgadza się na objęcie tej korony. — Dwór duński wahał się dość długo w swej decyzji. Sędziwy król Chrystyan obawiał się narazić na niechęć Niemiec. Dopiero świeża podróż hr. Benckendorfa, ambasadora rosyjskiego w Londynie do Kopenhagi, zdołała osłabić wpływ niemiecki. Ambasador oświadczył podobno królowi, że Rosyja sprzyja kandydaturze księcia Karola. W podobnym duchu oświadczyli się Anglia i Szwecja.

W Londynie objęcie tronu norweskiego przez księcia Karola powitane będzie z najwyższym zadowoleniem, w ten sposób bowiem, zarówno na norweskim, jak i na szwedzkim tronie zasiądą księżniczki angielskie, co przyczyni się niewątpliwie do wzmożenia przyjaźni pomiędzy temi państwami skandynawskimi a Anglią. A tego tylko pragnie Anglia.

Wśród państw europejskich, jedne chyba Niemcy, które pragnęły osadzić na tronie norweskim jednego z książąt niemieckich, powitają z niechęcią to rozwiązanie kwestyi.

KRONIKA.

Lwów, 27 października.

— Kalendarz.

Sobota (28 października):
Szymona i Judy. — Władyboga. — Ewfy-mija.

Wschód słońca o godzinie 6:45 rano, zachód słońca o godzinie 4:40 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Pogoda zmienna, słabe wiatry, bardzo chłodno, później pogoda lepsza.

— **Najj. Pan** racył najlaskawiej udzielić ze swej prywatnej szkatuły, komitetowi budowy cerkwi w Jezierniej (pow. Zborów) kwotę 500 kor.

— **Obiad.** Wczoraj odbył się w wielkiej sali Unii lubelskiej w gmachu sejmowym u JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, drugi obiad poselski, na 40 nakryć. W obiedzie tym prócz dostojnego Gospodarza, wzięli udział JE. gubernator Banku austro-węgierskiego dr. Leon Biliński, JE. ks. Metropolita dr. Andrzej hr. Szeptycki, ks. biskupi: dr. Józef Peleczar, dr. Leon Walega, Konstanty Czechowicz, i dr. Grzegorz Chomyszyn; posłowie JE. dr. Michał Bobrzyński, Stanisław hr. Stadnicki, dr. Władysław Kraiński, Zdzisław hr. Tarnowski, ks. kanonik Adam książę Sapieha; członkowie Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński i Mieczysław Onyszkiewicz; posłowie: radea Dworu Kazimierz Laskowski, Janusz hr. Tyszkiewicz,

dr. Franciszek Paszkowski, Kazimierz Horodyski, Eustachy Zagórski, Oskar Schnell, Stanisław Niezabitowski, dr. Władysław Czaykowski, Władysław Wiktor Czaykowski, dr. Godzimir Małachowski, Mieczysław Urbański, Leszek Cieński, Antoni Teodorowicz, Jan Goetz-Okocimski, Leonard Wiśniewski, Stanisław Bał, dyrektor Banku krajowego dr. Alfred Zgórski, posłowie ks. Antoni Wilczkiewicz, Emil Michałowski, dr. Ferdinand Maiss, dr. Natan Loewenstein, dr. Eugeniusz Oleśnicki, Stanisław Potoczek, Józef Huryk, sekretarz w prezydium Wydziału krajowego Karol Kucharski i wicesekretarz w prezydium Wydziału krajowego dr. Feliks Pi-sarski.

— **Ks. Arcybiskup Simon**, który przybył we środę do Lwowa, zamieszkał w pałacu JE. ks. Arcybiskupa dr. Bilezowskiego.

Na cześć ks. Arcybiskupa Simona odbył się wczoraj w południe w pałacu arcybiskupim obiad, w którym wzięli udział wszyscy księża Arcybiskupi i biskupi lwowscy, jakoteż ks. biskupi, biorący udział w obradach sejmowych.

— **Z Politechniki.** Pan Christo Dimitrow, rodem z Adrianopola w Turcyi, i p. Zbigniew Janusz Ostrowski, rodem z Warszawy, złożyli drugi egzamin państwowy na wydziale chemii technicznej tutejszej Politechniki.

— **Mięso z prowincyi.** Dziś dowieziono 2712 kg. Na Strzeleckim placu sprzedają na 16 straganach, na ulicy Ścieżkowej na pięciu, na ul. Janowskiej na czterech.

— **Nowe drogi i parcele.** Konsorcjum przedsiębiorców budowlanych zakupiło po prawej stronie ulicy Stryjskiej, poniżej zapieczętowanego ementarza obszar gruntu, ciągnący się aż do ulicy Pełczyńskiej i postanowiło rozparcelować go, a poprowadzić środkiem drogę prywatną, której długość wynosić będzie 400 metrów. Konsorcjum to odniosło się do magistratu o konsens i przyjęcie obowiązku konserwacji tej drogi za ryczałtowem wynagrodzeniem 4000 koron. Droga ta miałaby być zamknięta bramami. Owóż magistrat postanowił dążyć do tego, aby ze względów komunikacyjnych droga ta mogła być publiczną. Kwestya wynagrodzenia za konserwację tem samym nie jest jeszcze aktualną.

W innym punkcie miasta, mianowicie na gruntach OO. Dominikanów przy ul. Leona Sapiehy powstanie w roku przyszłym również wiele parcel budowlanych; grunta te zakupiła spółka architektów i finansistów z p. Cybalskim na czele. Obliczają, że stanie tam około stu kamienic.

— **O dyrekturę urzędu budowniczego.** Sekcyja organizacyjna Rady miejskiej miała na porządku dziennym swego wczorajszego posiedzenia sprawę rozpisania konkursu na posadę dyrektora miejskiego urzędu budowniczego. Merytorycznej uchwały o wniosku magistratu, by rozpiścić na tę posadę konkurs wewnętrzny, sekcyja nie powzięła, a natomiast stosownie do uchwały, powziętej we środę na posiedzeniu pełnej Rady, uchwaliła sprawę owego wakansu odesłać do komisji organizacyjnej, celem traktowania łącznego z reorganizacją urzędu budowniczego. Tem samym zostało już uchylonem powołanie na szefa budownictwa miejskiego kandydata z grona obecnych urzędników technicznych magistratu. Sprawa się przewlecze, ale rozstrzygnięta będzie w drodze konkursu zewnętrznego.

— **Kolej Lwów-Podhajce.** Ministerstwo kolejowe poleciło Namiestnictwu we Lwowie, przeprowadzenie komisji reambulacyjnej i stacyjnej dla projektowanej lokalnej linii kolejowej Lwów-Podhajce, w obrębie starostwa przemyskiego, na podstawie przez Kierownictwo budowy kolei we Lwowie wykonanych szczegółowych planów.

— **Młodzież węgierska we Lwowie.** Dnia 5 listopada b. r. przybędzie do Lwowa reprezentacyja młodzieży węgierskiej ze sztandarem, celem odwzajemnienia się młodzieży polskiej wizytą za tegoroczne odwiedziny lwowskiego chóru akademickiego na ziemi węgierskiej.

— **Wydział Towarzystwa higienicznego** odbył onegdaj posiedzenie, na którym przewodniczący dr. Szpilman zawiadomił zebranych o wniesieniu do Namiestnictwa referatu dr. Opieńskiego, w sprawie potrzeby badań nad durem osutkowym w Galicyi, że w rezultacie Namiestnictwo delegowało ankietę do rozpatrzenia się w memorjale i poczynienia wniosków. Dr. Obtułowicz referował o potrzebie nauki somatologii i higieny w szkołach średnich. W sprawie ustanowienia lekarzy szkolnych, konferował przewodniczący z prof. dr. Gluzińskim, który radził wnieść tę sprawę do Sejmu, przez któregoś z posłów w formie wniosku i — jak to wiadomo — wniosek ten sam już w Sejmie postawił. Niezależnie od tego, postanowiono jeszcze wnieść do Sejmu petycję o lekarzy szkolnych. Dr. Pisek referował o zwalczaniu chorób zakaźnych. Stwierdziwszy, że nie ma dotąd w Austrii ustawy odpowiedniej, tylko niedokładne, przestarzałe rozporządzenia ministerjalne, uważa referent za potrzebne, wniesienie odpowiedniego memoriału do Rady państwa i przedłożył projekt takiego pisma. Uchwalono wystosować pismo takie do Rady państwa, na ręce jednego z posłów, ponadto przesać odpis tego prezydium Rady państwa, Namiestnictwu i treść ogłosić w dziennikach

lekarskich. Piekąca sprawa drożyzny wywołała także i w Towarzystwie higienicznym żywą dysputę. Na wniosek dr. Piaseckiego, uchwalono zamajamić za pomocą odczytów, artykułów i t. d., szersze warstwy o higienie środków spożywczych i higienie żywienia, z drugiej zaś strony wprowadzić w czyn założenie taniej, a zdrowej kuchni, która stałaby pod kontrolą Towarzystwa. Urządzenie szeregu odczytów, powierzono osobnej komisji. W sprawie łaźni ludowych, uproszono dyrektora Aleksandrowicza o wygotowanie na przyszły raz planu i kosztorysu dla kąpeli natryskowych, wannowych dla małego (2000—3000 mieszkańców) miasteczka.

W sprawie rewizyi podręczników szkolnych postanowiono odnieść się do Rady szkolnej okręgowej.

— **Posiedzenie** Towarzystwa filologicznego odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m., o godzinie 6 w sali instytutu archeologicznego na Wszechnicy. Na porządku dziennym: Wykład prof. dr. Gersona Blatta p. t.: „O nowszych poglądach na powstanie fleksyi w językach indoeuropejskich“. (Ciąg dalszy).

— **Dni zaduszne.** Dyrekcya policji we Lwowie ogłasza: W dniach 1 i 2 listopada b. r. będzie ulica Piekarska począwszy od godziny 3 po południu dla przejazdu powozów zamkniętą. Do ementarza Łyczakowskiego dozwolony jest dojazd jedynie ulicą Koehanowskiego, a odjazd ulicą Łyczakowską. Wskutek zarządzenia Magistratu z dnia 5 października b. r. kondukt pogrzebowe w dniach 1 i 2 listopada b. r. mogą odbywać się ulicą Piekarską tylko przed południem. Dla uniknięcia ścisku otworzono na ementarz drugie wejście z ulicy św. Piotra i Pawła, naprzeciw realności kamieniarza, p. Schimsara.

— **Prof. Henryk Melcer-Szcza-wiński**, bawił przez kilka dni we Lwowie dla odbycia swych lekcji w szkole p. Heleny Ottawowej.

Na dzień 2 listopada zapowiedziany jest w Wiedniu koncert prof. Melcera, w którego bogaty i wielce artystyczny program wchodzi kompozycje Schuberta, Chopina, Sindinga i Liszta. Ogólne zainteresowanie wzbudza wspaniały utwór Regera „Waryacje z Fugą na temat Bacha“, mający być odegrany w Wiedniu po raz pierwszy przez prof. Melcera.

— **Posiedzenie** lwowskich członków Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę, d. 28 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali XIII. Uniwersytetu (2 p.). Porządek dzienny: Referat prof. dr. Maryana Reitera p. t. „O nowej instrukcji dla nauczycieli języka polskiego“.

— **W sali stowarzyszenia „Gwiazdy“**, odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., wieczór Kościuszkowski. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Ślub.** W sobotę odbędą się w Bożykowiecch na Podolu zaślubiny panny Janiny Colonna-Czosnowskiej, córki hr. Zdzisława i Maryi z hr. Skarbków, z p. Tadeuszem Zaleskim, synem Kazimierza i Jadwigi z Markowskich.

— **W ulicy Leona Sapiehy** przejechał wczoraj wieczorem woźnica dorozki nr. 145, nieznanego na razie z nazwiska listonosza, którego publiczność wyciągnęła z pod kół w nieprzytomnym stanie.

— **Pożar.** W składzie fabryki korków Szulina Blaustejna przy ulicy Kazimierzowskiej l. 15 wybuchł dziś w południe z niezbadanej na razie przyczyny pożar, który zniszczył znaczący zapas korków. Szkoda wynosi kilkatysięcy koron.

— **Tajemnicze zniknięcie.** J. R., słuchacz III. roku medycyny, zamieszkały przy ul. Teatyńskiej l. 12, wydalł się jeszcze wczoraj ze swego mieszkania i od tego czasu znikł bez śladu. Pozostawił tylko w mieszkaniu list, w którym podaje do wiadomości zamiar odebrania sobie życia.

— **Pod kopytami koni.** Dymitr Góral, woźnica piekarski, jadąc dziś przed południem wozem przez plac Strzelecki, spadł z koła i upadł pod kopyta konie, które go stratowały. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwoziło ciężko ranego Górala do szpitala powozowego.

— **Kronika policyjna.** Z piwnicy realności przy ul. Miodowej l. 1, skradziono wczoraj pani E. L. znaczną ilość naczyń stołowego i kuchennego.

P. H. A., zamieszkałemu przy ul. Grotgera l. 7, skradziono z zamkniętego mieszkania, po otwarciu drzwi dobranym kluczem, popielaty ulster, lornetkę teatralną i budzik stołowy.

Zgubiono w przechodzie z ulicy Kilińskiej przez Wały hetmańskie na ulicę Akademicką damski zegarek srebrny z monogramem Z. W.

Ze strychu realności przy ul. Sykstuskiej l. 17, skradziono wczoraj dr. D. E. bieliznę męską i kilka przedmiotów wartości około 100 koron.

— **Kradzieże na kolejach.** Z Krakowa donoszą: W Krowdrzy murowanej aresztowano onegdaj dwóch braci Feliksa i Karola Piskorzów, cieśli, pod zarzutem kradzieży z wagonów kolejowych. W mieszkaniu aresztowa-

wanych znaleziono rozmaite produkty spożywcze jak: kawę, cukier, napoje, owoce i t. d.

— **Zabójstwo o niedopałek cygara.** Na placu przed dworcem kolei Południowej w Wiedniu jednym uderzeniem noża, zadaniem w okolicę serca, zabił onegdaj 26-letni czeladnik stolarski, Karol Kurzweil, 21-letniego zarobnika, Karola Hubera. Powodem krwawego dramatu miała być sprzeczka o niedopałek cygara, porzucony przez przechodnia. Zabójcę aresztowała policya.

— **Straszny wypadek** zdarzył się onegdaj po południu w Wiedniu. Zarobnik Ferdynand Gold, powróciwszy po pracy z miasta do domu, zażądał od swej kochanki Emilii Tuschka podania kolacyi. Gdy Tuschka odpowiedziała, iż kolacyi jeszcze niema gotowej, Gold wpadł w taką złość, że tłumok rzeczy, trzymany w rękach, rzucił w stronę okna, na którym siedziała dwuletnia córeczka Tuschkowej, Marya. Dziecko uderzone tłumokiem, wybiło główką szybę w oknie, a następnie wypadłszy z wysokości III. piętra przez zrobiony otwór na bruk dziedzińca, zginęło na miejscu. Golda aresztowała policya.

— **Piąty ogólny austr. wiec katolicki.** Przygotowania do wiecu katolickiego, mającego się odbyć w dniach od 18 do 22 listopada r. b. są w pełnym toku, a z akcyi, jaką rozwinęły nietylko komitet miejscowy wiedeński, lecz i liczne komitety dyecezyjne, można z całą pewnością twierdzić, że wiec ten będzie istotnie ogólny austriackim.

Program wiecu przedstawia się jak następuje:

W sobotę, 18 listopada odbędzie się w t. zw. „Kursalu“ miasta Wiednia uroczyste otwarcie wiecu, na którym wygłoszone zostaną oficjalne mowy przywitalne przedstawicieli archidyecezyi wiedeńskiej i miasta Wiednia. Punktem kulminacyjnym będzie mowa Najprzew. ks. Arcybiskupa Teodorowicza.

Zaraz po otwarciu uroczystem wiecu, odbędzie się wieczorne zebranie powitalne, na którym zabiorą głos reprezentanci wszystkich poszczególnych dyecezyi, i w salach Zofii (Sophien-saal) zebranie Sodalistów.

W niedzielę, 19 listopada, o 9 z rana uroczysta suna w katedrze św. Szczepana. O 11 przed południem w sali katol. Związku czeladników, pierwsze posiedzenie na którym między innymi wygłosi poseł prof. Barwiński odczyt o stosunku szkoły do domu rodzicielskiego. Po południu drugie posiedzenie. Wieczorem, w hali ludowej nowego ratusza zebranie uroczyste Stowarzyszenia św. Bonifacego. Jako zebrania poboczne odbędą się w dniu tym: konferencya przewodniczących grup katolickiego związku szkolnego i uroczyste zebranie związku uniwersyteckiego i związku czeladników.

W poniedziałek, 20 listopada, o godz. 7 zrana, Requiem za zmarłych uczestników wszystkich dawniejszych wieców katolickich, w kościele Kapucynów, poczem w salach Zofii (Sophiensäle) trzecie posiedzenie. Zebranie uroczyste odbędzie się o godz. 7 wieczorem w Sophiensäle. Oprócz tego odbędą posiedzenia: katol. Związek Krzyża o alkoholizmie, Związek dobroczynności, konferencya państwowego Związku chrześcijańskich związków robotniczych i zebranie pielgrzymów jerozolimskich, którego prezesem honorowym ma być wybrany JE. ks. Metropolita Andrzej hr. Szeptycki.

We wtorek, 21 listopada, uroczysta Msza św. w kościele Redemptorystów, z kazaniem O. Jerzego Freunda, poczem w Sophiensäle posiedzenie. Wieczorem uroczyste zebranie. Uczestnikiem wiecu może być każdy mężczyzna, będący członkiem jakiegokolwiek katol. organizacji. Karta uczestnictwa kosztuje 2 K. Na zebrania uroczyste można nabywać miejsca siedzące za 3, 2 i 1 K. Dla pań jest przeznaczona ograniczona ilość miejsc w łóżach na galerji po 2 K. Pisma i przesyłki pieniężne należy adresować do kancelaryi wiecu (Kanzlei des Katholikentages, Wien, I. Bäckerstrasse nr. 14) — tam też należy zamawiać już dzisiaj sprawozdanie z wiecu (2 K.). Osobny komitet kolejowy i kwaterekowy zajmuje się dla zamiejscowych uczestników wynalezieniem mieszkań. Zamówienia co do mieszkań należy weześnie pisać na ręce tego komitetu (I., Bäckerstrasse nr. 14).

— **Demonstracya.** Z Wiednia donoszą: Z okazji pierwszego wykładu profesora Dworzaka urządzili studenci tutejszego Uniwersytetu demonstracyę przeciw temu profesorowi. Do sali wpuszczono tylko tych słuchaczy, którzy rzeczywiście zapisali się na wykład, ponieważ władze uniwersyteckie dowiedziały się o demonstracyi. Natomiast na korytarzu hałasowało i gwizdało przez całą godzinę 350 akademików. Mimo to prof. Dworzak wykład odbył. Dodać wypada, że prof. Dworzak jest Czechem i dlatego już powołanie go na katedrę wiedeńską wywołało burzę ze strony akademików niemieckich.

— **Dr. Beer** profesor Uniwersytetu wiedeńskiego, któremu wytoczono proces o występki przeciw obyczajności, skazany został na 3 miesiące zwykłego więzienia. obrońca zgłosił zażalenie nieważności. Izba radna uchwaliła wypuścić Beera na wolną stopę za kaucyją 200.000 koron, ale wskutek sprzeciwu prokuratora pozostanie Beer i nadal w więzieniu aż do rozstrzygnięcia sprawy przez wyższy sąd krajowy. Na-

tychmiast po zapadnięciu wyroku przeprowadzono skazanie go do szpitala więziennego.

— **Bora.** Dyrekcja tryesteńskiego „Lloyda“ ogłasza, że z powodu silnego bora, panującego od kilku dni, nastąpiła przerwa w komunikacji okrętowej. Ładowanie towarów wstrzymano, a okręty zawijają do portów ze znacznym opóźnieniem.

Z Rjeki donoszą: Okręt „Fallona“, linii węgiersko-chorwackiej, osiadł koło wyspy Brazza na mieliźnie. Szczegółów brak.

W okolicy spadły wielkie śniegi. Praca w portach wstrzymana, okręty ani nie zawijają, ani nie odpływają. Pociągi kolejowe nadchodzą ze znacznym opóźnieniem.

— **Pomnik Nenckiego.** W tych dniach odbyło się w Petersburgu w tutejszym Instytucie medycyny doświadczalnej, uroczyste odsłonięcie pomnika zmarłego przed paru laty słynnego polskiego uczonego, ś. p. Marcelo Nenckiego. Popiersie Nenckiego jest dłuta Oleśnickiego i spoczywa na pięknej granitowej podstawie. Mała tabliczka miedziana nosi napis „M. E. Nencki“, oraz daty urodzin (1847) i śmierci (1901) znakomitego uczonego.

Kronika prowincjonalna.

§ Poświęcenie kościoła. Z Żółtkwi donoszą; Dnia 22 b. m. odbyło się w Batioczach poświęcenie nowowzniesionego kościoła.

§ Nieszczęśliwy wypadek. Z Tarnopola donoszą: Pałac w tutejszym Zakładzie elektrycznym, Karol Szezur, znalazł onegdaj nabój, napełniony dynamitem. Chcąc użytkować gilzę, począł pilnikiem tak nieszczęśliwie koło niej manipulować, że dynamit eksplodował, wskutek czego Szezur odniósł znaczniejsze obrażenia. Ciężko rannego odwieziono do tutejszego szpitala powszechnego.

§ Samobójstwo w więzieniu. W aresztach sądu powiatowego w Białej powiesił się onegdaj w nocy z obawy kary, ślusarz Franciszek Kolosz, aresztowany na stacyi w Dziedzicach za kradzież.

Kronika zagraniczna.

* **Strejk.** Z Tulonu telegrafują: Robotnicy gazowni rozpoczęli strejk. Gazowni pilnuje wojsko. Prefekt wysłał 9 palaczy i maszynistów do fabryki, aby przynajmniej maszyny elektryczne utrzymać w ruchu. Miasto było wczoraj w nocy po części pogrążone w ciemnościach.

* **Morderstwo dla rabunku.** Z Drezną donoszą: Między miejscowościami Gohrisch i Königstein, w Szwajcarii saskiej napadł w tych dniach jakiś rzeźmieszek na żonę lekarza sądowego Opitzową, obrabował ją, a następnie zamordował.

* **Aresztowanie anarchistów.** Z Madrytu donoszą do dzienników francuskich, że wczoraj o godzinie 10 wieczorem aresztowała policja na placu Teatralnym dwóch anarchistów: Francuza Corbeillera i pewnego Hiszpana. Aresztowanie spowodował tajny agent, przydzielony do francuskiego konsulatu w Barcelonie. Przy uwięzieniu nie znaleziono broni. Według innej wersji owym drugim anarchistą rzekomo Hiszpanem, jest anarchista szwajcarski Courvoisier.

* **Nowa jaskinia gry.** Z Rzymu donoszą do dzienników berlińskich, iż zawiązało się Towarzystwo, które zamierza otworzyć nowy dom gry w rezydencji San Marino. Jest jednak prawdopodobnem, że rząd włoski nie dopuści do urzeczywistnienia tego zamiaru.

* **Półtrzecia miliona franków** w na budowę szpitala. Zamożna Greczynka Eleni Zariń, zamieszkała w Konstantynopolu, przeznaczyła 2½ miliona franków, na budowę szpitala greckiego, który ma stanąć w dzielnicy Pera.

Notatki literacko-artystyczne.

Z ruchu wydawniczego. Bolesław Koskowski wydał w Warszawie, nakładem księgarń Stanisława Sadowskiego, ciekawe uwagi „O reformie gruntowej“.

Antoniego Szecherbowskiego „Katechizm strażacki“ w pytaniach i odpowiedziach, zawiera wszystkie wiadomości niezbędne każdemu strażakowi. Stanowi on 51 tomik „Biblioteki strażackiej“.

Z początkiem najbliższego roku zaczną w Warszawie ukazywać się wydawnictwa p. t.: „Książnica Polska“. Rocznie przedpłaciele jej otrzymają 40 tomów dzieł oryginalnych, lub tłumaczonych, ale dotychczas nigdzie nie drukowanych, z wszelkich zakresów wiedzy, sztuki i literatury pięknej. Cykl swoich wydawnictw rozpocznie „Książnica“ „Epopieją wojny rosyjsko-japońskiej“, pióra Władysława Reymonta.

Z teatru donoszą: P. Ernest Cammarota już wyzdrowiał i jutro wystąpi po raz ostatni w swej popisowej partyi Eleazara w operze „Żydówka“.

Najbliższą premierą w dziele dramatu będzie słynna sztuka Henryka Ibsena p. t. „Mały Eyolf“.

Repertuar teatru miejskiego.

Dziś, w piątek, po raz trzeci „Birbant“, trywialna komedia w 4 aktach Oskara Wilde'a.

Jutro, w sobotę (na ogólne życzenie) po raz drugi „Żydówka“, opera w 5 aktach Hallego. Ostatni gościnny występ Ernesta Cammaroty oraz występ Józefiny Kurtz-Wodosławskiej i Juliana Jeromina.

W niedzielę, o godzinie pół 4 po południu „Karykatury“, studium sceniczne w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Straszny dwór“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Przedostatni występ Henryka Drzewieckiego oraz występ Heleny Oleskiej i Juliana Jeromina.

W poniedziałek (wznowienie) „Safanduly“, komedia w 4 aktach Wiktoryna Sardou.

We wtorek, po raz piąty „Chopin“, opera w 4 aktach, napisana przez J. Orfeę na tle melodji Fr. Chopina, słowa A. Orviego. Ostatni i pożegnalny występ Margot Kaftalówny i Henryka Drzewieckiego, artystów opery warszawskiej.

Rada miasta Lwowa.

(Dyskusja nad sprawozdaniem delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej. — Dostawa owsa, siana i słomy dla koni miejskich. — Kucie koni miejskich.)

Wczorajsze posiedzenie Rady, które prezydent miasta p. Michalski otworzył o godz. 7 wieczorem, wypełniła długa, niezwykle ożywiona dyskusja nad sprawozdaniem delegata Rady miasta Lwowa do Rady szkolnej krajowej.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos r. dr. Adam. Omawiając wygłoszone na posiedzeniu środowym sprawozdanie delegata, uczynił mu mowca przedewszystkiem zarzut, że w sprawozdaniu tem nie uczynił on ani słówka wzmianki o duchu, jaki panować powinien w szkole, a w szczególności o narodowym znaczeniu szkoły i o stosunku szkoły do społeczeństwa. Z kolei przeszedł dr. Adam do omówienia obecnego stanu szkół średnich (gimnazjów, szkół realnych) oraz seminariów nauczycielskich i podniósł, że obecny typ szkół średnich nie wyrósł z ducha społeczeństwa, lecz narzucony nam został z zewnątrz. Należałoby tedy, zdaniem mowcy, dążyć do przeobrażenia szkół średnich w duchu narodowym, które to przeobrażenie byłoby następni podstawą przeobrażenia także szkół ludowych w duchu narodowym.

Następnie w dłuższym ustępie swego przemówienia rozpatrywał dr. Adam pojedyncze działy sprawozdania delegata, które, jego zdaniem, robi jedynie wrażenie bardzo przystępnej popularyzacji drukowanego sprawozdania Rady szkolnej krajowej.

W piątszym rzędzie zajął się mowca szkołami ludowymi, wykazując przyczyny braku sił nauczycielskich i analfabetyzmu. Przy tej sposobności zauważył, że dobór inspektorów szkolnych okręgowych, a w szczególności w Galicji wschodniej jest najnieudolniejszy a ze stanowiska narodowego wprost szkodliwy.

Następnie przeszedł do omówienia obecnego stanu seminariów nauczycielskich, zauważył, że władze są bardzo skąpe w tworzeniu seminariów żeńskich tak dalece, że kobiety garnące się do stanu nauczycielskiego zmuszone są kształcić się w prywatnych seminariach, łożąc nieraz na to ostatni grosz. Co się tyczy seminariów żeńskich, a w szczególności seminarium lwowskiego, podniósł r. dr. Adam z naciskiem, że w seminarium tem język polski jest upośledzony kosztem języka niemieckiego i ruskiego, a obchodów Mickiewiczowskich od szeregu lat tam nie było, mimo, że obchody takie mają miejsce w szkołach średnich. Mowca zapytał delegata, czy mu stosunki, panujące w tem seminarium są znane i czy poruszał je w Radzie szkolnej krajowej i z jakim skutkiem? Dla charakterystyki stosunków w tem seminarium podał jeszcze r. dr. Adam, w jaki sposób tajejszy dyrektor pojmuje zadania nauczyciela ludowego. Otóż — o ile mowcy wiadomo — w ubiegłym roku szkolnym dyrektor ten, przemawiając do opuszczających zakład maturzystek, wskazał im na pokorę i posłuszeństwo w obec władz jako na dwie najwyższe cnoty, jakie zdobyć powinny nauczyciela ludowego.

W dalszym ciągu omawiał dr. Adam podręczniki dla szkół ludowych, poczem uczynił delegatowi zarzut pewnego nietaktu z powodu przypisywania sobie zasługi, jakoby na jego to wniosek zapadła uchwała Rady

szkolnej krajowej, przekazana Sejmowi do ustawowego załatwienia, że nauczyciel do dalszej służby niezdolny, otrzyma po 35 latach całą emeryturę, a jeżeli ukończył lat 60, to zyskuje to prawo po 30 latach. — W sprawie tej bowiem petycyonowało samo nauczycielstwo przez szereg lat, zresztą, co nauczyciele ci myślą o przychylności prof. Ciesielskiego dla nich, najlepszym było do wodom stanowisko, jakie zajęło nauczycielstwo lwowskie w obec prof. Ciesielskiego przy tegorocznych wyborach do Rady miejskiej.

Przemówienie swoje zakończył mowca życzeniem, by dyskusja była jak najobszerniejsza, by szkoła była polską, a dźwigną wychodziła z niej nie tylko z potrzebami wiadomościami, lecz także świadoma swych praw obywatelskich i przynależności do społeczeństwa polskiego.

R. Soleski w krótkim przemówieniu wystosował do delegata cały szereg pytań a w szczególności: 1. kto ponosi główną winę, że nową organizację Rady szkolnej krajowej tak fatalnie wypaczono; 2. kto układał nowy regulamin obrad Rady szkolnej krajowej i czy ten regulamin jest już obowiązujący; 3. jakich kroków doradza użyć delegat, celem choćby częściowego naprawienia złego i dlaczego nie zabrał w tej sprawie głosu wobec Reprezentacyi miasta wtedy, gdy się to ukrocenie autonomii Rady szkolnej krajowej przygotowywało; 4. dlaczego w sprawozdaniu swoim tak uderzająco mało uwzględnił szkolnictwo lwowskie; 5. o ile zajmował się petycją Lwowa, aby fundusz krajowy przyjął na siebie ustawową nadwyżkę wydatków na szkoły ludowe i w jakim stadium znajduje się ta sprawa; 6. czy delegat poruszał w Radzie szkolnej krajowej sprawę ustawowego uregulowania poborów lwowskiego nauczycielstwa i jakie stanowisko zajęła Rada szkolna krajowa w tej sprawie; 7. czy delegat nie uważał za pożądane spowodować Rady szkolnej krajowej do zajęcia wyraźnego stanowiska w sprawie polepszenia bytu nauczycielstwa ludowego w całym kraju; oraz 8. czy delegat po za sprawami, wymienionymi w jego sprawozdaniu, nie zajmował się żadną inną ogólniejszą natury w ciągu okresu swego mandatu, czy n. p. wobec załatwiania spraw w Radzie szkolnej krajowej nie objął jakiej grupy referatów i nie przyspieszył w ten sposób ich załatwienia, w końcu a co najważniejsza, czy jako delegat Rady m. Lwowa stawił wniosek o unarodowienie szkoły ludowej i czy przy obecnie zamierzanej zmianie podręczników szkolnych stawił wniosek, by te podręczniki były wypracowane więcej w duchu narodowym.

R. dr. Tomaszewski odparł najpierw zarzut, podniesiony przez r. dr. Adama, jakoby w szkolech średnich był brak ducha narodowego, a winą tego były: system szkolny i podręczniki. Narodowym — mówił dr. Tomaszewski — nie może być ani system, ani podręcznik, lecz jeżeli tylko nauczyciel będzie owiany duchem narodowym, duch narodowy panować będzie w szkole. Potrzeba tu także, by w samem społeczeństwie panował duch polski. W dalszym ciągu podniósł mowca, że wadą obecnego ustroju Rady szkolnej krajowej jest organizacja jej na podstawie narodowościowej. Mowca oświadczył się następnie przeciw niemieczynie w szkołach ludowych, poczem ubolewał nad upadkiem moralności wśród młodzieży. Celem zarządzenia złemu w tym kierunku, nie wystarczy tu — zdaniem mowcy — sam dozor szkolny, lecz musi współdziałać całe społeczeństwo. W końcu przemawiał r. dr. Tomaszewski za potrzebą stworzenia delegacji szkolnych, które byłyby pośrednikami między szkołą a domem.

R. Jaworski zastanawiał się przedewszystkiem nad tem, jak powinien pojmować swe zadania delegat Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej, a jako jedno z głównych jego zadań uważa mowca polepszenie bytu nauczycieli szkół ludowych, ginących nieraz ze swemi rodzinami z głodu. Mowca krytykował następnie obecny ustrój Rady szkolnej krajowej i działalność niektórych okręgowych inspektorów szkolnych, którzy za spiewanie przez uczniów pieśni „Serdeczna Matko“ na nutę narodową, wytaczają nauczycielom dochodzenia dyscyplinarne. Ubolewał następnie nad tem, że władze szkolne gaszą u uczniów uczucia narodowe, poczem obszerniej mówił jeszcze o rzekomych nadużyciach nadzorów szkolnych względem nauczycieli i nauczycielek, o rozmaitych kursach dla nauczycieli i niemieczynie w podręcznikach szkolnych. W końcu wyraził przekonanie, że delegat Rady m. Lwowa powinien dbać o to, by szkolnictwo rządziło się nie szablonem, lecz było organizowane w myśl idei i potrzeb, które powinny przewodniczyć społeczeństwu.

Radny Pawliszak: Wyrażono tu niezadowolnienie, że Rusin zasiada w Radzie szkolnej krajowej. Rusini przecież mają takie same prawa.

Głosy: Tak nie było powiedziane. Rad. Laskowicki: Powiedziano tylko, że polski Uniwersytet zastępuje Rusin.

Rad. Pawliszak: Tu niema różnicy... P. Tomaszewski powiedział, że wydusił...

Prezydent Michalski (z humorem). Nikogo nie wydusił... (Wielka wesołość).

R. Pawliszak: Rusinom to się słusnie należy.

Na tem o godzinie 10 wieczorem dalszą dyskusję nad sprawozdaniem delegata Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej odroczone, poczem ze względu na nagłość sprawy uchwała Rada oddać p. Kintziemu dostawę owsa po 13 koron 40 hal., siana po 4 koron 70 hal. a słomy po 3 kor. 70 hal., licząc za 100 kłgr.

Kucie koni miejskich oddano w przedsiębiorstwo majstrowi kowalskiemu p. Chaurowi.

Po godzinie 10 wieczorem zamknął prezydent p. Michalski posiedzenie.

Sejm.

(40 posiedzenie II sesji VIII peryodu).

Lwów, 27 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył J. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bardeni o godzinie 10 minut 15 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycje. Dla poparcia niektórych z nich zabierali głos pp.: ks. Wesoliński, Obertyński, Stapiński i Krempla.

Następnie odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i trzy interpelacje w drobnych sprawach.

Wnioski:

P. ks. Szpondra i tow. o powiększenie liczby inżynierów biura melioracyjnego Wydziału krajowego.

P. Gorayskiego i tow., aby w razie gdy Rząd znieśnie cło od ropy, zmienił Rząd taryfę dla ropy na kolejach galicyjskich państwowych na wyjątkową taryfę.

P. Bohaczewskiego i tow. w sprawie założenia szkoły realnej z ruskim językiem wykładowym w Dolinie.

Z kolei komisarz rządowy, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, odpowiedział na interpelacje: p. Stapińskiego i tow. w sprawie fundacyi ś. p. Karola Klobasy na rzecz szkoły w Zręcinie; p. Krempla i tow. z powodu niezafatwienia przez władze szkolne zażaleń, wnoszonych przeciw nauczycielowi szkoły ludowej w Nagoszynie, Jakóbowi Gronkowi, z powodu złego obchodzenia się z dźwigną szkolną; tego samego posła i tow. w sprawie przypisania podatku osobisto-dochodowego Józefowi Krywulowi w Komorowiecach; p. ks. Szpondra i tow. z powodu egzekwowania spleconych podatków i pociągania kontrybucyj do spłaty nie należących narosłych należności egzekucyjnych; p. ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie stosunków szkolnych w Kniaziołuce; p. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie anormalnych stosunków w Radzie szkolnej miejscowej w Oparach; p. ks. Bohaczewskiego i tow. w sprawie nielegalnego postąpienia inspektora szkolnego okręgowego, Marcelo Nowakowskiego przy wyborze reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Bohorodeczanach; oraz p. dr. Oleśnickiego i tow. w sprawie rzekomych nieprawidłowości, popełnionych przy przeprowadzeniu wyborów do Rady powiatowej w Drohobyczu.

Z porządku dziennego nastąpiło uzasadnianie wniosków.

P. Szwed domagał się wezwania Rządu, ażeby podatek klasowo-domowy od domów z drzewa budowanych, a składających się tylko z jednej mieszkalnej izby, i to bez kuchni, niżony był do kwoty 1 korony 50 halerzy.

Wniosek przekazano komisji podatkowej.

Z kolei p. Vayhinger uzasadniał w dłuższym przemówieniu wniosek swój i p. Rayskiego, domagający się zmiany §§ 3, 11 i 12 statutu krajowego ordynacyi wyborczej sejmowej. (Obszerne streszczenie tego wniosku podaliśmy już w jednym z poprzednich numerów *Gazety Lwowskiej*. P. R.). Pod względem formalnym zażądał p. Vayhinger odesłania swego wniosku do osobnej komisji, złożonej z 18 członków, gdyż odesłanie go do komisji administracyjnej byłoby jego pogrzebaniem.

W dyskusji, jaka się nad tym wnioskiem rozwinęła, p. hr. Stadnicki żądał odesłania wniosku p. Vayhingera do komisji administracyjnej, gdy przeciwnie p. Skołyżewski poparł wniosek formalny p. Vayhingera. — W tym samym duchu przemawiał także p. Stapiński, podnosząc, iż p. hr. Stadnicki nie przytoczył wcale motywów, dla których wniosek p. Vayhingera miałby być odesłany do komisji administracyjnej.

P. hr. Stadnicki, zabrawszy ponownie głos, zastrzegł się przeciw temu, jakoby komisja administracyjna chciała zgło-

szony wniosek pogrzać, poczem zauważył, że wniosek dlatego o odesłanie wniosku p. Vayhingera do komisji administracyjnej, aby uniknąć podwójnej dyskusji nad tym wnioskiem w pełnej Izbie. Na wypadek, gdyby wniosek p. Vayhingera przekazany został komisji administracyjnej, postawił hr. Stadnicki wniosek o zwiększenie tej komisji o czterech członków.

P. Maryewski oświadczył się za wnioskiem formalnym p. Vayhingera, gdy natomiast p. hr. Piniński ze względów formalnych poparł wniosek hr. Stadnickiego.

P. Skołyśzewski wniósł następnie o głosowanie imienne nad tą sprawą.

JE. P. Marszałek krajowy oświadcza, iż wniosku p. Skołyśzewskiego nie może poddać pod poparcie ze względów regulaminowych.

W głosowaniu 71 głosami przeciw 48 wniosek p. hr. Stadnickiego uchwalono, a nadto postanowiono powiększyć komisję administracyjną o czterech członków.

Z kolei odesłała Izba do komisji administracyjnej wniosek p. Stapińskiego, żądający polecenia Wydziałowi krajowemu, aby wypracował i na najbliższą sesję sejmową przedłożył projekt nowej ustawy łowieckiej.

P. Krempa uzasadniał następnie swój wniosek, domagający się wydania ustawy, znoszącej ustawę o obszarach dworskich.

Wniosek ten przekazała Izba Wydziałowi krajowemu jako komisji, z poleceniem, aby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył odpowiedni wniosek.

W końcu uzasadniał jeszcze p. Skołyśzewski wniosek swój i p. Maryewskiego w sprawie obwałowania Wisły.

W pierwszej jego części domagał się wnioskodawcy wezwania Rządu, ażeby przyspieszył sankcjonowanie projektów ustaw żądających do: a) podwyższenia lewego wału nadwiślańskiego od ujścia Białuchy do granic Państwa; b) obwałowania lewego brzegu Wisły od stacji kolejowej w Grzegórkach do ujścia Białuchy; c) podwyższenia prawego wału nadwiślańskiego między Podgórzem a Niepołomicami, ewentualnie, by wszelkie przeszkody, wstrzymujące sankcję Monarszą jak najszybciej usunął.

W drugiej zaś części wniosku żądał polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby w porozumieniu z Rządem działał jak najszybciej, by uchwalone przez Sejm projekty ustaw w sprawie obwałowania Wisły, mogły uzyskać Najwyższe potwierdzenie, tudzież: a) ażeby przy przyszłych projektowaniach uwzględniał, a istniejące wały ochronne uzupełnił w ten sposób, iżby koroną ich mogła przechodzić droga krajowa; b) ażeby przy sypaniu wałów ochronnych wystrzegł się szablonu, a dymensje wałów ochronnych stosował do jakości ziemi używanej do sypania wałów, c) ażeby na najbliższej sesji sejmowej przedłożył ustawę, tworzącą w gminach, na wylew narażonych, straż powodziową.

Wniosek p. Skołyśzewskiego odesłała Izba do komisji wodnej.

Przed przystąpieniem do dalszego punktu porządku dziennego zabrał głos p. hr. Stadnicki i wniósł, by sprawozdanie komisji administracyjnej o wnioskach p. Stapińskiego w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich, powszechnych, równych bez kury wyborów do Sejmu krajowego i p. dr. Oleśnickiego w sprawie zmiany statutu krajowego i sejmowej ordynacji wyborczej, usunięte zostało z dzisiejszego porządku dziennego, poczem wyraził życzenie, by przyszło dopiero pod obrady wraz z odesłanym dziś do tej komisji wnioskiem p. Vayhingera.

Wnioskowi temu sprzeciwili się jednak pp. dr. Oleśnicki i Stapiński, podnosząc, że sprawy tej nie można odraczać na dłuższą metę, lecz przeciwnie powinna ona przyjść pod obrady na dzisiejszym posiedzeniu.

P. ks. Czartoryski poparł wniosek p. hr. Stadnickiego, uzupełniając go jednak dodatkiem, aby komisja administracyjna zdała sprawę z wniosku p. Vayhingera jeszcze w ciągu bieżącej sesji, do 14 dni.

P. dr. Głabiński imieniem stronnictwa demokratycznego zgodził się na wniosek p. hr. Stadnickiego z poprawką p. ks. Czartoryskiego.

P. hr. Piniński postawił wniosek odmienny, aby komisja administracyjna przyszła do końca bieżącej sesji ze sprawozdaniem o wniosku p. Vayhingera, nie wyznaczając jej jednak ściśle oznaczonego terminu.

P. Stapiński zabrawszy ponownie głos, oświadczył, że na wypadek uchwalenia wniosku p. hr. Stadnickiego posłowie ludowi zerwą z dotychczasowym lojalnym swym postępowaniem w pracach sejmowych.

Po zamknięciu dyskusji, uchwaliła Izba wniosek p. hr. Stadnickiego z poprawką p. ks. Czartoryskiego.

Z kolei p. JE. Stanisław hr. Tarnowski przedłożył sprawozdanie komisji szkolnej krajowej w sprawie stanu szkół średnich za r. 1904/5 i imieniem tej komisji posta-

wił wniosek o przyjęcie tego sprawozdania do wiadomości.

Komisja wnosi dalej o wezwanie Rządu: 1. ażeby zakładał nowe szkoły średnie ze szczególnym względem na okolice, które ich najbardziej potrzebują; 2. ażeby oprócz zakładania nowych szkół średnich zastanowił się nad niezwykle a jednostronnym napływem młodzieży do gimnazjów, i tak przez szybsze zakładanie szkół z kierunkiem praktycznym, jak przez inne uregulowanie uprawnień uczniów szkoły takie kończących, zapobiegł szkodliwym skutkom, jakie dla młodzieży kończącej Uniwersytet mógłby wywołać nadmiar kandydatów na ograniczoną liczbę posad, w zawodach wynagających studiów gimnazjalnych względnie uniwersyteckich; 3. ażeby wyjaśnił powody, dla których wielokrotnie powtarzanych rezolucyj Sejmu w przedmiocie przywrócenia nauki religii do egzaminów dojrzałości, zaprowadzenia w gimnazjach obowiązkowej nauki historii kraju rodzinnego i ustanowienia lekarzy szkolnych, nie tylko dotąd nie uwzględnił i w życie nie wprowadził, ale nawet nie dał na nie żadnej odpowiedzi; tudzież o wezwanie Rady szkolnej krajowej, żeby obmyśliła środki, które zapobiegłyby uczęszczaniu młodzieży szkolnej na przedstawienia teatralne dla niej nieostojne.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos p. dr. Oleśnicki i wykazywał rzekome uposledzenie narodu i języka ruskiego na polu szkół średnich.

Na tem o godzinie 2 min. 40 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naczynając następne na jutro, godzinę 10 rano.

* * *

Z komisji i klubów sejmowych.

Komisja drogowa na wczorajszym posiedzeniu przyjęła wnioski p. M. Urbańskiego, przedłożone w sprawie sprawozdania z czynności departamentu Wydziału krajowego. — Co się zaś tyczy sprawy zniesienia prestaty dróg w naturze, uchwaliła komisja wniosek p. St. Jędrzejowicza, żądający, by Wydział krajowy przygotował zmianę ustawy drogowej w kierunku zniesienia dni prestaty i obmyślił zarazem sposób pokrycia tego ubytku częścią dodatkami do podatków, częścią subwencją krajową. W obec tej uchwały większości komisji, zgłosił p. M. Urbański wniosek mniejszości, który domaga się zniesienia prestaty osobistych, lecz żąda, by przedtem Rząd i kraj w formie upaństwowienia względnie ukrajowienia pewnej części sieci dróg, przyszedł z pomocą powiatom i by w tym kierunku wywrzeć na Rząd jak najsiłniejszy nacisk.

Komisja bankowa obradowała wczoraj nad sprawozdaniem Wydziału kraj. o zmianach w statucie Banku krajowego.

Na podstawie wniosków sprawozdawcy p. Merunowicza uchwalono zgodzie z propozycją Wydziału kraj. nie żądać na razie od Sejmu podwyższenia Bankowi krajowemu sumy emisji obligów komunalnych, ponieważ dotychczasowe upoważnienie jeszcze wystarczy.

Następnie odroczone rozprawę nad kwestją, czy nie należałoby zaproponować uchwalenie nowel do ustaw o konkurencji szkolnej i parafialnej, umożliwiających rozkładanie sum konkurencyjnych na dłuższe okresy lat w drodze pożyczek amortyzacyjnych.

W końcu p. Hupka odczytał sprawozdanie o Banku krajowym. Po przeprowadzeniu dyskusji ogólnej, obrady szczegółowe odroczone do następnego posiedzenia.

Komisja budżetowa obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad sprawą zaprowadzenia opłat szynkarskich po zniesieniu prawa propinacji.

Komisja szkolna na wczorajszym posiedzeniu przeprowadziła obszerną dyskusję nad sprawozdaniem p. Wł. L. Jaworskiego o stanie szkół ludowych. W dyskusji wzięli udział pp.: hr. Piniński, Michałowski, dr. Tomaszewski i Tadeusz Cieński. Ten ostatni domagał się, by przedłożył Sejmowi rezolucję, wzywającą Rząd do jak najrychlejszego pomnożenia liczby seminarjów nauczycielskich i by wykonywanie przymusu szkolnego wobec obciążenia nauczycieli i zbyt wielkiej frekwencji uczniów, oraz niedostatecznej liczby nauczycieli ludowych odbywało się w formie niezbyt uciążliwej dla ludności. Dalsze obrady odroczone do następnego posiedzenia.

* * *

Polskie Koło sejmowe dla sprawy parcelacji — stosownie do życzenia, wyrażonego wczoraj przez p. Ryskiego — zwołane zostanie na poniedziałek, 30 b. m., godz. 4 po południu.

* * *

W sprawie niedostatku wagonów na kolejach państwowych, dającego się silnie we znaki wielu gałęziom produkcji i handlu, wniósł Centralny Związek fabryczny

petycję do Sejmu, w której prosi o uchwalenie rezolucji, wzywającej Rząd, by złemu jaknajrychlej zaradził przez uzupełnienie taboru kolejowego.

* * *

Posiedzenie komisji kolejowej zwołane zostało na jutro, godzinę 9 30 rano, a posiedzenie komisji podatkowej na godzinę 11 przed południem.

OSTATNIA POCZTA.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu bukowińskiego wnieśli pp. Pihulak i tow. interpelację do Prezydenta kraju z powodu ograniczenia językowych praw Rusinów na Bukowinie.

Pos. Oneiul uzasadniał szczegółowo wniosek natychmiastowego zniesienia prawa propinacji i zaprowadzenia podatku szynkarskiego. Wniosek ten uzasadniali także pp. Wołczyński i prof. Halban, poczem projekt ustawy przekazano komisji skarbowej.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu morawskiego przekazano sprawę reformy wyborczej — osobnej komisji, złożonej z 21 członków, poczem Sejm załatwił szereg naglących wniosków.

Następne posiedzenie jutro.

Z Berlina telegrafują: Podczas wczorajszego obiadu w „białej sali“ wniósł cesarz Wilhelm następujący toast: „Dzisiejszemu dniu niech poświęcone będą dwa kielichy. Jeden ku czci przeszłości i wspomnieniom z prawdziwą podzięką Opatrzności, która w wielkich czasach wielkiemu cesarzowi dała wielkich palatynów. Pragniemy przedewszystkiem wybić cicho puhar pierwszy, poświęcony wspomnieniom cesarza Wilhelma, wielkiego generała. Drugi kielich przeznaczony przyszłości i terażniejszości. Jak nam dzieje się w świecie, widzieliście, panowie. Dlatego trzymać proch suchy, miecz wyostrzony, pamiętać o celu, siły mieć w napięciu! Precz ze złowrogimi prorokami! Kielich mój wychylam w ręce mego ludu zbrojnego. Niemiecka armia i jej sztab generalny niech żyją! Hurra!“

Wiadomość Timesa o rozbiciu się rokowań niemiecko-rosyjskich i o bliskim sojuszu angielsko-rosyjskim potwierdzają wszystkie dzienniki londyńskie. Potwierdzają one również, że w związku z tem angielski ambasador w Petersburgu pojechał do Londynu, a rosyjski ambasador w Londynie do Petersburga.

Daily Telegraph stanowczo odiera insynnację, jakoby angielska polityka skierowana była ku izolowaniu Niemiec. Właściwym celem tej polityki jest zagwarantowanie terytorjalnego status quo — zagrożonego przez Niemców i równouprawnienie mocarstw w sprawach handlowych. Jeżeli Niemcy tem się zadowolili, niktby przeciw ich polityce nie występował.

Z Paryża donoszą, że ks. Ferdynand bułgarski korzysta z obecności nad Sekwaną, aby osobiście interweniować w kwestyi wielkiej pożyczki bułgarskiej. Książę przedłuży z tego powodu swój pobyt w Paryżu.

Z Chrystyanii donoszą, że rząd norweski zamierza przedłożyć stortingowi wniosek o upoważnienie gabinetu do rokowania z królewiczem Karolem Duńskim o przyjęcie korony norweskiej pod warunkiem, iż głosowanie ludowe poprze ten wniosek.

Powszechne głosowanie ludowe w sprawie obsadzenia tronu norweskiego odbędzie się prawdopodobnie dnia 12 listopada b. r. Rząd norweski ma zamiar wydać przedtem proklamację do narodu.

Sześciu ambasadorów mocarstw w Konstantynopolu zwróciło się do Porty z prośbą o wspólną audyencyę w sprawie Macedonii.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 27 października. (Tel. pryw.) Polskie Towarzystwo demokratyczne odbyło wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem p. Klemensiewicza i powzięło następującą uchwałę: „Polskie Towarzystwo demokratyczne uważa za niezbędne przeprowadzenie

reformy ordynacji wyborczej do Sejmu i Rady państwa na zasadzie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego głosowania. Dalej Towarzystwo uważa za pożądane, ażeby głosowanie było przymusowe. Jakkolwiek zgłoszone w Sejmie przez klub demokratyczny wnioski o reformę wyborczą nie odpowiadają zasadzie powszechnego głosowania, przecież zanim w obec istniejących warunków nakreślenie wielkiej reformy ordynacji wyborczej będzie dokonane, oświadcza się Polskie Towarzystwo demokratyczne za reformę sejmowej ordynacji wyborczej w kierunku, jaki wskazują wnioski polskiego sejmowego klubu demokratycznego, z tą jednak zmianą, ażeby miejsce pośrednich wyborów w IV i V kuryi zajęły wybory bezpośrednie“

Wiedeń, 27 października. Wiener Zig. ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora prawa cywilnego, dr. Władysława Leopolda Jaworskiego, zyczajnym profesorem tego przedmiotu na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Najj. Pan zamianował prokuratora państwa w VI klasy r. dr. Antoniego Stawarskiego w Rzeszowie, radcą wyższego sądu krajowego w Krakowie.

Berlin, 27 października. Telegramy do Rossji od wczoraj doznają znacznego opóźnienia. Połączenia z Warszawą, Odessą i Kijowem ze zepsute. W Warszawie wybuchł olbrzymi pożar (?)

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossji.

Petersburg, 27 października. (Pet. Agencya). General gubernator Trepow ogłasza, co następuje: „Ludność stolicy zaniepokojona jest pogłoskami o mających wybuchnąć rozruchach. Środki odpowiednie celem utrzymania porządku przedsięwzięto. — Proszę więc tym pogłoskom nie wierzyć. — Wszelkie usiłowania wywołania zaburzeń będą natychmiast jak najenergiczniej uśmierzone.“

„Gdyby przy uśmierzaniu rozruchów tłumy ludności stawały opór, wojsko i policja odpowiednio do mego rozkazu będą strzelały, nie z początku ślepo, lecz odrazu ostrymi nabojami i nie będą szczędziły naboju. Ogłaszam to, ażeby każdy, kto bierze udział w zbiegowisku i rozruchach wie-dział, czego się ma spodziewać. Rozumna zaś część ludności powinna się zdała trzymać od rozruchów.“

Petersburg, 27 października. Na wczorajszym radzie ministerjalnej wstawiono do budżetu na r. 1906 kredyty dla polepszenia ekonomicznego bytu urzędników kolejowych.

Celem wzmocnienia załogi petersburskiej, przybyła wczoraj 24 dywizja piechoty.

Wczoraj o godzinie 9 wieczorem pojawiło się rozporządzenie general-gubernatora Trepowa, które zakazuje zamykanie sklepów z środkami żywności i właścicielom tych sklepów zagraża na wypadek zaniknięcia sklepów wydalaniem z Petersburga w przeciągu 24 godzin.

Petersburg, 27 października. Robotnicy zajęci przy budowie okrętów wojennych „Bajan“, „Giliak“, „Pallada“ i „Chiwiwiec“, jakoteż robotnicy warsztatów marynarki strejkują. Również strejkują urzędnicy gen. dyrekcji kolei państwowych w ministerstwie kolejowem, jakoteż urzędnicy ziemstwa gubernijskiego.

Kierownictwo partii socjalno-demokratycznej zorganizowało sprzedaż broni dla strejkujących. Do każdej broni dodaje się 25 naboju.

Petersburg, 27 października. Uniwersytet był wczoraj widownią wielkiego zgromadzenia ludowego: około 20.000 osób z różnych warstw i klas zarobkowych zebrało się w salach głównej i pobocznej, jakoteż na podwórzu. Przebieg zgromadzeń był spokojny; wywody mowców przyjmowano oklaskami. Na zebraniu w podwórzu przywódcy partii czynu wzywali obecnych, ażeby sytuację rozwikłali przez użycie broni. Z dotychczasowych częściowych strejków rozwinął się ogromny strejk całego narodu; strejk ten wszystkich jest rewolucją. — Ze strony rządu używano broni przeciw narodowi; obecnie nie nie może bardziej przyczynić się do rozwiązania sytuacji jak użycie broni ze strony narodu.

Podczas tych przemówień komitet partii socjalno-demokratycznej rozdawał odezwę. Zgromadzenie trwało do późnej nocy.

Petersburg, 27 października. (Pet. Ag.). Dziś pojawiło się rozporządzenie, które zakazuje odbywania zgromadzeń ludowych w wyższych zakładach naukowych.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Przeznaczeni pp. Sędziowie, Urzędnicy sądowi, jak wogóle wszyscy Urzędnicy państwowi i autoomocni, niemniej też i inne Osoby dobrze sytuowane sprawdzają...

Zarząd pierwszego krajowego Domu towarowo-eksportowego „JUTRZENKA“ Lwów, Pasaż Mikolascha I. p.

ANTONIEWICZ i SARKISIEWICZ

Lwów, ul. Hetmańska I. 6 (obok Hotelu Victoria)

Nowo otworzony magazyn galanteryjno-zabawkowy i sportowy poleca Nowości w galanterii, zabawkach i przyborach do podróży, po bajecznie niskich cenach.

TAPETY MEBLE we wszystkich stylach Spółka tapicerów lwowskich

MATERIE na meble, materace, koldry, portyery, dywany, Kompletne urządzenia. Materiały tapicerskie. Wszelkie roboty obajmuje w mieście i na prowincyi

ul. Jagiellońska 3.

NADESLANE

Już nadszedł znakomity moszcz winny z dniem dzisiejszym się szynkuje. Naftula Toepfer.

Dr. Kazimierz Zgórski mieszka obecnie przy ul. Brajerowskiej 16 Telefon Nr. 17.

Dra Eug. Piaseckiego

Zakład gimnastyki leczniczej, ortopedyi i masażu, ulica Trzeciego Maja 1. 2. Otwarty od 20. września. Ordynacya 2-4 godz.

Przekazy

na Wiedeń, Berlin, Paryż i inne miejscowości zagranicy wydają

Sokol i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizyi.



Dla sprzedających

oraz kupujących najdogodniejsze miejsce zbytu i zakupu rzeczy użytkowych, luksusowych oraz antyków w Publicznej Hali aukcyjnej Pasaż Mikolascha.



Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Via en culotte rouge, Biblioteque moderne.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Current Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere.

ROSYJSKIE:

Oswobodzenie, Szut (humorystyczny).

Sokołowski

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń.

LWOW. Pasaż Hausmana 9.

Kawiarnia „Wiedeńska“

znakomita kawa.

Utrzymuje na składzie dzienniki zagraniczne:

francuskie:

FIGARO JOURNAL GAULOIS

angielskie:

DAILY CHRONICLE

rosyjskie:

NOWOJE WREMIA

niemieckie:

FRANKFURTER ZEITUNG

Sokołowski

Biuro dzienników, Pasaż Hausmana 9.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Table with columns for bank types (I. Akcje, II. Listy zastawne, III. Obligacje, IV. Losy, V. Monety) and their respective prices.

Table with columns for Koronowa waluta and Obligacje kolejowe, listing various bonds and their values.

Table with columns for Koronowa waluta and Obligacje z prawem pierwszeństwa, listing various bonds and their values.

Table with columns for Koronowa waluta and Akcje banków, listing various bank shares and their values.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Table showing exchange rates for various currencies and commodities.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing public loans and their terms.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets and their values.

O. WALUTY.

Table listing various currencies and their exchange rates.

DZIENNIK URBZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 1274 5 (3) [8455 2-3] Na żądanie Jana Budronia w Limsnowej, odbędzie się dnia 30. października 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowej, licytacja połowy realności lwh 140 gminy Słopnicze szl.

też nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Limanowa, 18. września 1905.

L. cz. E. 2005 (6) [8457 2-3] Na żądanie Kiwa Zelaźnik w Zbarażu, odbędzie się dnia 16. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Nowosiole, licytacja realności obj. wlt. 440 ks. gr. gm. Halićzki, wraz z przynal. żnościami, składającemu się z ośmiasia pól.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2350 kor., przyałożności zaś na 180 kor.

Najniższa cena wynosi 2024 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się za twierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, przed rozpoczęciem licytacji.

ciem licytacji inaczey rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Nowosioło, dnia 12. października 1905.

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1906 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odwołania względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub warunkowo na trzy lata tj. od 1. stycznia 1906 do 31. grudnia 1908 rozpisuje się publicznie licytację drugą na dzień 15. listopada 1905 od godz. 8 rano do godz. 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium można wnieść na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustaje licytacji tj. 14. listopada 1905.

Kwity kasowe opiewające na kaucyje nie wygasłej dzierżawy losy i książeczki Kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadium licytacyjne, ani jako kaucyje dzierżawne (rozp. Minist. skarbu z 3. grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadium, względnie kaucyje dzierżawną w obligacjach mają przedłożyć spisy tychże obligacji w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Minist. skarbu z dnia 17. lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego tudzież moszczu owocowego obowiązany jest po myśli ust. kraj. z d. 23. grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

Podatek spożywczy	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadium		Oznaczenie taryfy	Licytacja ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
od mięsa	Tarnów	76189	72	7619	—	miasto z przedmieściami I. kl., inne miejscowości w III. klasie.	dnia 15. listopada 1905 od godz. 8 rano do 12 godz. w południu w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie.
	Przeclaw	1403	50	140	—	III. klasa	
	Radomyśl	6671	—	667	—		
	Ryglice	980	—	98	—		
	Zakliczyn	3302	—	330	—		
od wina	Czchów	301	—	30	—	Taryfa C. ust. z dnia 18. maja 1875.	
	Żabno	1836	—	183	—		

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 22. października 1905.

L. 21.347. [8406 3-3]

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Brzeżany od 1. stycznia 1906 począwszy na okres lat 1906, 1907 i 1908 bezwarunkowo, względnie na lata 1906 i 1907 z warunkiem przedłużeniem na rok 1908 albo na rok 1906 z milczącym przedłużeniem na lata 1907 i 1908 ogłasza c. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Brzeżanach publicznie licytację w drodze ustnych nadeży i pisemnych ofert.

Cena wywołania wynosi 24.617 kor. Licytacja odbędzie się dnia 7. listopada 1905 r. w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Pisemne oferty zawierające wadium w wysokości 10% ceny wywołania, należy wnieść opieczetowane do dnia 7. listopada 1905 do godziny 9 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z wyraźnym uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu i przedmiotu dzierżawy.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Brzeżany, 13. października 1905.

L. cz. E. XXI. 1095/5 (11) [8328 2-3]

Dnia 13. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., odbędzie się licytacja realności w h. 966 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, pod lk. 272 A. przy ul. Królowej Jadwigi we Lwowie, a względnie jej przedłużeniu położonej, z parcel gruntu lk. 4101/1, 4101/5, 4101/6 i 4091/3 stanowiących obecnie pastwisko, się składającej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 15.549 kor. 72 hal., służebności w poz. 2 karty C na 42 kor. po potrąceniu której wartość jej wynosi 15.507 kor. 72 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 8818 kor. 98 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w oddziale III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 2. października 1905.

L. 2863 1905. [8424 2-3]

Ogłoszenie licytacji
celem zabezpieczenia dostawy paszy dla koni na rok 1906 a mianowicie:

około 600 metrycznych cetrarów owsa
" 800 " " " siana
" 150 " " " słomy

odbędzie się w c. k. Zarządzie salinarnym w Wieliczce licytacja w drodze ofert pisemnych.

Oferty w sposób przepisany sporządzone i ostempiowane należy wnieść na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce najpóźniej do dnia 8. listopada 1905 do godziny 11 przed południem.

Blizsze warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 22. października 1905.

L. 2861. [8423 2-3]

Ogłoszenie licytacji.
Celem dostawy w roku 1906 różnych artykułów powroźniczych, odbędzie się dnia 6. listopada 1905 o godzinie 11 przed południem w c. k. Zarządzie salinarnym w Wieliczce, licytacja w drodze ofert pisemnych, które wnieść należy najpóźniej dnia 6. listopada 1905 do godziny 11 przed południem do rąk Naczelnika Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 22. października 1905.

L. 2861. [8423 2-3]

Ogłoszenie licytacji.
Celem zabezpieczenia żywności w sposób traktaryczny dla chorych i komende-

Blizszych wiadomości powziąć można z warunków licytacyjnych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce w godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.
Wieliczka, dnia 22. października 1905.

do L. 5789 [8114 2-2]

Doniesienie.

Aby zapewnić dostawę;
54.680 cetr. metr. owsa dla stacji w Krakowie.

2.070 cetr. metr. owsa dla stacji w Bochni.

9.420 cetr. metr. owsa dla stacji w Tarnowie dalej

5.300 cetr. metr. żyta i 25.500 cetr. metr. owsa dla stacji w Olomuńcu, odbędzie się dnia 3. listopada 1905 o godz. 9 przed południem w c. i k. intendancji w Krakowie publiczna rozprawa.

Blizsze warunki mogą być przejrzane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, w Czasie i w Nowej Reformie z dnia 19. października 1905.

Z c. i k. intendancji 1 korpusu.
Kraków, dnia 14. września 1905.

Nr. 802. [8216 2-2]

A u s z u g
aus der Kundmachung Nr. 802 von 9. Oktober 1905 wegen Sicherstellung der Abnahme von Hadern aus Bett-sorten und Säcken im Bereiche des 11. Korps für das Jahr 1906.

Die Verhandlung wird am 7. November 1905 um 10 Uhr Vormittags im Amtslökalen des k. und k. Militärbettenmagazins in Lemberg abgehalten, bei welcher schriftliche und mündliche Angebote angenommen werden.

Schriftliche Offerte sind mit einer Kronen Stempelmarke zu versehen; die mündlichen Offerten müssen 2 Stempelmarken per je einer Krone beibringen.

Den Offerten ist das festgesetzte Vadium beizuschliessen.

Die näheren Bedingungen können beim k. und k. Militärbettenmagazin in Lemberg eingesehen werden und sind auch in der Kundmachung Nr. 802 vom 9. ten Oktober 1905, welche in diesem Blatte Nr. 240 vom 21. Oktober d. J. enthalten sind, zu ersehen. K. und k. Militärbettenmagazin in Lemberg.

[8402 3-3]

Sądowa Hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie) przed południem od 8 do 12 godzin, po południu od 2 do 6 — w soboty po południu od 3 do 6.

Licytacje:

Poniedziałek 30. października 1905 od 10 do 12 godz.: meble, rower, fortepian, oraz przykrycia na konie i uprząż.

Wtorek 31. października 1905 od 10 do 12 godz.: towary korzenne i różne napoje, przybory do wodociągów, maszyna drukarska i meble.

Czwartek 2. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: towary bławatne, urządzenie sklepu, towary korzenne i napoje oraz maszyna szewska.

Piątek 3. listopada 1905 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe, i fortepian.

Sobota 4. listopada 1905 od 4 do 8 godz.: meble, sprzęty domowe i stare maszyny do szycia.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 22. października 1905.

Zu E. Nr. 216 ex 1905 [8291 2-2]

A v i s o.

Zum Zwecke der Sicherstellung der traiteurmäßigen Verköstigung der Kranken- und Kommandierten beim Truppenspitale in Tarnów, findet bei der Verwaltungskommission dieses Truppenspitales, am 7. November 1905 um 10 Uhr vormittags die schriftliche Offertverhandlung statt.

Die näheren Bedingungen für die Beteiligung an diesem Geschäft, enthalten die bei dem genannten Truppenspitale und bei der k. u. k. Intendant des I. Korps in Krakau erliegenden Bedingnishefte, ferner die bei dieser Intendant, sowie bei sämtlichen Sanitätsanstalten des Korpsbereiches, der Handels- und Gewerbekammer in Krakau, der k. k. Bezirkshauptmannschaft und dem Stadtmagistrate in Krakau, Podgórze, Tarnów, Wadowice, Neu-Sandec und Biala aufliegende Kundmachuag, deren Wortlaut in der „Gazeta Lwowska“ verlautbart wurde.

Verwaltungskommission, der k. u. k. Truppenspitale in Tarnów.
Tarnów, am 12. Oktober 1905.

do l. cz. 216 ex 1905 [8291 2-2]

Celem zabezpieczenia żywności w sposób traktaryczny dla chorych i komende-

rowaanych w szpitalu wojskowym w Tarnowie, odbędzie się w lokalu zarządu tego szpitala dnia 7. listopada 1905 o godz. 10 przed południem, pisemna licytacja.

Blizsze szczegóły tej licytacji są wymienione w kontraktach, które w wyżej wymienionym szpitalu i w intendancji I. korpusu do przegladnięcia się znajdują jak i w obwieszczeniach, które są afigowane w intendancji I. korpusu, we wszystkich zakładach sanitarnych w obrębie tego korpusu, w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, w c. k. starostwie i magistracie miasta Krakowa, Podgórze, Tarnowa, Wadowic, Nowego Sącza i Białej.

Obwieszczenie to jest także w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszone.

Zarząd c. i k. szpitala wojskowego.
Tarnów, dnia 12. października 1905.

L. cz. E. 719/5 (3) [8479]

Dnia 20. listopada 1905 o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 4, licytacja realności lwh. 1 ks. gr. gm. Zagorzyna objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 3 koni, 2 krów, 2 woźów, 2 pługów i 2 bron.

Nieruchomość ta jest oceniona na 7990 kor., przynależności zaś na 695 kor.

Najniższa cena zatem wynosi 5790 kor. Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stary Sącz, dnia 19. października 1905.

L. cz. E. 2177/5 (7) [8485]

Dnia 24. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności objętej w h. 585 ks. gr. gm. Zamarynow, składającej się z parc. grunt. lkat. 225/28 z parc. bud. lkat. 437, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien wewnętrznych, kluczy i ogrodzenia całej realności.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2857 kor. 70 hal., przynależności zaś na 124 kor. 28 hal. Najniższa cena wynosi 1570 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 21. września 1905.

L. cz. E. 811/5 (4) [8478]

Dnia 4. grudnia 1905 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21, odbędzie się licytacja połowy realności objętej w h. 26 gm. Oleszyce miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4503 kor.

Najniższa cena wynosi 2251 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 8. października 1905.

L. cz. E. 348/5 (10) [8461]

Na żądanie Mojżesza Schönkera jun. kupca w Oświęcimiu, zastąpionego przez dr. Ludwika Gąsiorowskiego, adw. w Oświęcimiu, odbędzie się dnia 12 grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja realności lwh. 112 ks. gr. gm. Jaworsko objętej Władysława Bacy własnej, składającej się z budynków mieszkalnych i gospodarskich oraz z gruntów i ogrodów, wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła, narzędzi gospodarczych i drzew owocowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4096 kor. (po potrąceniu wartości dźwycia na tej realności ciężącego), przynależność zaś na 698 kor.

Najniższa cena wynosi 3196 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 11. października 1905.

Z. 38.189 ex 1905 VI. [8487 1—3]

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. General-Direktion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Näh- und Packspagat für das Jahr 1906, eventuell für die Jahre 1906 und 1907, eventuell 1906, 1907 und 1908, die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 1 K. per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Kasse über den Erlag eines 10%-igen Vadiums belegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Kuverts mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Seilerwaren“ versehen sein müssen, sind bis längstens 8. November 1905 mittags bei der genannten k. k. General-Direktion einzubringen.

Die für das Jahr 1906 zu liefernden Bedarfsmengen sind

- Zehntausendfünfhundert (10.500) Kilogramm Nähspagat und
- Vierzigfünftausend (45.000) Kilogramm Packspagat.

Annähernd die gleichen Bedarfsmengen können auch für die Jahre 1907, bezw. 1908 angenommen werden.

Obige Mengen werden in je drei Losen ausgeschrieben; deren Verteilung auf die einzelnen Ämter, sowie die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Exedit dieser k. k. General-Direktion und bei allen Tabakfabriken zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kuadmachung zu ersehen.

K. k. General-Direktion der Tabakregie.
Wien, am 11. Oktober 1905.

L. cz. E. 1281/5 (5) [8462]

Dnia 15. grudnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., odbędzie się licytacja realności whl. 260 ks. gr. gm. kat. Cwitawa, wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości, wystawionej na licytację, jest podana na 2000 kor. z tem jednak, że i najniższa cena wynosi również kwotę 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniów, dnia 29. września 1905.

L. cz. IV. 149/95 (26) [8505 1—3]

Na żądanie współwłaścicieli Arnolda Rudyka, Adolfa Bednarowskiego, Albina Bednarowskiego, Maryi Klary 2 im. Bednarowskiej zam. Korczyńskiej, zastąpionych przez adw. dr. Grzybowskiemu, mał. Wojciecha Jan 2 im. Adolfiny, Bronisława i Alfredy Rudyków, zastąpionych przez matkę opiekunkę Paulinę Rudyk, Ludwika z Krakowskich Bednarowskiej, a w końcu mał.

Wiktor, Franciszka i Arnolda Bednarowskich, zastąpionych przez ojca Antoniego Bednarowskiego, odbędzie się 7. listopada 1905 o godz. 11 przed południem w sali Nr. VII. tut. sądu, dobrowolna sprzedaż przez licytację realności whl. 471 gminy Jagielnica, składającej się z parc. bud. 113 i grunat. 28, 165 i 166 ogrodów, wraz z domem Nr. 101/175 stajnią i stodołą na pbud. 113.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 3900 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosić będzie 4000 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nastąpić nie może.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddz. VI. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, 28. września 1905.

L. 1499.05. [8490]

Obwieszczenie.

Dnia 13. listopada 1905 o godzinie 11 rano, odbędzie się publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia na rok 1906, względnie na trzeciechcie 1906 do 1908 r. włącznie, dostawy materiałów żelaznych i stalowych, sklepowych, poróżniczych i smarów.

Oferty według przepisu sporządzone, należy ostemplowane własnoręcznie podpisane i zaopatrzone w wadyum w kwocie 10% żądanej ogólnej sumy, z podaniem ceny za każdy materiał cyframi i słowami wypisanej, z oświadczeniem, że warunki licytacyjne są oferentowi znane i że takowym bezwarunkowo się poddaje, należy opieczątowane wnieść najdalej do godziny 11 przed południem na dniu wyżej wymienionym do rąk Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bochni.

Blizsze warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Bochni w godzinach urzędowych.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie kwadrans na dwunastą przed południem.

W końcu nadmieniam się, że oferty mają zawierać wyraźną deklarację, czy oferta opiewa na jeden rok, czy na okres trzechletni.

C. k. Zarząd salinarny.
Bochnia, dnia 25. października 1905.

L. cz. E. 1942/5 (6) [8481]

Dnia 15. listopada 1905 godz. w pół do 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 19, licytacja 1/5 części posiadłości lwh. 651 ks. gr. gm. Iłłice.

Nieruchomość w 1/5 części, wystawionej na licytację, jest oceniona na 406 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi 271 kor. 19 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 4. października 1905.

L. cz. E. VIII. 1675/5 (3) [8502]

Na żądanie p. Jonasa Kamslera w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Lauba w Krakowie, odbędzie się dnia 5. grudnia 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. I. parter, ul. św. Jana 1. 22, licytacja realności lwh. 112 ks. gr. gm. kat. Przgorzały, stanowiącej dom mieszkalny wraz z gruntem.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4385 kor.

Najniższa cena wynosi 2923 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod-

czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 47.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 14. października 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 8/5 (1) [8423 1—3]

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zezwolił na otwarcie (kupieckiego) konkursu do majątku pp. Zygmunta Liebermana i Henryka Kleina zarejestrowanych pod firmą „Klein & Liebermann“ w Krakowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiste odpowiedziałnych spółników Zygmunta Liebermana i Henryka Kleina.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. Feliksa Osadzińskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Michała Ichheisera, adw. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 2. listopada 1905 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 9, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 31. grudnia 1905, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29. stycznia 1906 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwróć kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skuteczniejszych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencya likwidacyjną przemasza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie łącznie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisara konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.
Kraków, dnia 20. października 1905.

[8489]

Ogłoszenie licytacyi.

Na podstawie uchwały powziętej przez Wydział i Zgromadzenie wierzycieli masy rozbiorowej Fradli Eisner, odbędzie się dnia 2. lis opada 1905 w kancelaryi zarządcy masy w Przemyślu przy ul. Grodzkiej 1. 6 o godz. 12 w południe licytacja nieściągniętych aż do rozporządzenia licytacyi wierzytelności do masy rozbiorowej należących.

Każdy z licytantów obowiązany będzie złożyć wadyum w kwocie 1000 kor.

Najniższa cena wywołania ogłoszoną będzie przed rozpoczęciem licytacyi.

Wydział wierzycieli zastrzega sobie zupełnie wolną rękę co do zatwierdzenia nawet najszybszej oferty.

Nabywca obowiązany będzie zapłacić całą ofiarowaną cenę kupna w gotówce natychmiast po zatwierdzeniu jego oferty przez Wydział wierzycieli.

Masa rozbiorowa nie ręczy ani za należność ani za ściągłość sprzedać się mających wierzytelności.

Wykaz powyższych wierzytelności przeglądać można w godzinach urzędowych u podpisanego zarządcy masy.

Przemyśl, 24. października 1905.

Dr. Salamon Ehrlich,
advokat w Przemyślu jako
zarządca masy rozbiorowej.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 13.391 pr. [8464 3—3]

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie jaworowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 5. grudnia, dla grupy większych posiadłości, na 7. grudnia bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie jaworowskim wybierają:

- grupa większych posiadłości osmiu (8) członków;
- grupa miast i miasteczek sześciu (6) członków;
- grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 23. października 1905.

L. cz. E. 599/5 (3) [8284 3—3]

Sebastyanowi Tureckiemu w Staniątkach w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Niepołomicach przeciw niemu o 2000 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 1. września 1905, l. cz. E. 599/5 (1), którą dozwolono przymusowej licytacyi realności będącej jego własnością.

Ponieważ niewiadomo gdzie Sebastyan Turecki przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Wawrzyńca Stycznia w Niepołomicach.

Tenże kurator zastępować będzie Sebastjana Tureckiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 28. września 1905.

L. cz. Prez. 19.290. [8599 3—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że p. Ludwik Piątkiewicz c. k. notaryusz w Podwoleńskich w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 30. sierpnia 1905 L. 18.877 przeaiesienia go na urząd c. k. notaryusza w Husiatynie z dniem 1. listopada 1905 z urzędowania w Podwoleńskich ustępuje, a dnia 6. listopada 1905 urzędowanie w Husiatynie obejmuje.

Lwów, dnia 17. października 1905.

L. cz. E. II. 334/5 (1) [8472]

Przeciw niewiadomym Stanisławowi i Zofii Kunickim, wniosła Aniela Kunicka w Nowym Sączu skargę o zniesienie spółwłasności realności lwh. 72 w Nowym Sączu.

Audyencya odbędzie się dnia 27. listopada 1905 godz. 11 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem adw. dr. Stuber w Nowym Sączu, będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nowy Sącz, 17. lipca 1905.

L. cz. C. II. 324/5 (2) [8473]

Przeciw Wawrzyńcowi Sobolakowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Bazylego Niesiewicza w Dobrej, pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 400 kor. ze stanu bieranego realności lwh. 531 ks. gr. gm. Dobra.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10. listopada 1905 ogodz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Wawrzyńca Sobolaka, ustanawia się pana dr. Pawła Biedkę, adw. kraj. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie wyższego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sanok, dnia 6. października 1905.

L. cz. Nc. III. 224 (13) [8350 2-3]

C. k. sąd powiatowy w Winnikach Oddział III wzywa niniejszym trykrotnym edyktem uprawnionych, by do poniżej wyszczególnionych depozytów sądowych, przechowywanych przeszło lat 30 swe prawa w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowym dzienniku Gazety Lwowskiej w tut. sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, gdyż w przeciwnym razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

Depozyta te są:

1. Masa spadkowa Jana Błahny, gotówka w kwocie 46 kor. 60 hal.
 2. Masa spadkowa Andrzeja Dąbrowskiego, 6 sztuk Interim Scheinów a to z r. 1841 Nr. 126.845 i 126.846 a z r. 1847 Nr. 198.409, 198.408, 198.407 i 198.406, — każdy na 10 złr.
 3. Masa spadkowa Józefa Kondrackiego gotówka w kwocie 3 kor. 57 hal.
 4. Masa spadkowa Katarzyny Schürli gotówka w kwocie 27 kor. 69 hal.
 5. Masa spadkowa Jana Juęga gotówka w kwocie 5 kor. 68 hal.
 6. Masa spadkowa Hnata Bednarskiego gotówka w kwocie 415 kor. 04 hal.
- C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, 30. września 1905.

L. cz. C. 209/5 (1) [8477]

Przeciw Antoniemu Szewczykowi z Maniów, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krościenku przez Gmię Maniów pozw o własność i oddanie parcel bud. lk. 386 i grt. 187/3 zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16. października 1905 godz. 4 po południu, sala Nr. I.

Celem strzeżenia praw Antoniego Szewczyka, ustanawia się p. adw. dr. Szymona Pzybyłę w Krościenku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krościenko, dnia 14. września 1905.

L. cz. Cm. II. 7/5 (2) [8476]

Nieobecnemu Wincentemu Karelusowi i Maryannie z Głowaczów Karelusowej z Zaśnicy ad Lanekorona ma być doręczony pozw nakazowy z dnia 16. października 1905 Cm. II. 7/5 (2) o 645 kor. zpn. na rzecz Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Kalwaryi.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Wincentego i Maryanny Karelusów kurator Jan Zborowski, naczelnik gminy w Lanekoronie, będzie ich zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kalwaryja, dnia 16. października 1905.

L. cz. C. I. 195/5 (1) [8515]

Przeciw Jackowi Denys z Dąbrowicy, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sieniawie przez Anastazję Mulawę z Ozanny pozw o 480 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczona została w tut. sądzie audyencya na dzień 30. października 1905 o godz. pół do 10 przed południem, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Jacka Denysa, ustanawia się pana Antoniego Karwana, rolnika w Dąbrowicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sieniawa, dnia 12. października 1905.

Spadki.

L. cz. A. VII. 210/5 (6) [7981 3-3]

Edykt zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. sąd powiatowy w Skolem Oddział VII. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po bp. Simchu Rappaporcie zmarłym dnia 27. maja 1905 w Skolem z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z daty Skole 17. kwietnia 1905, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 17. października 1905 o godz. 9 rano, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wniesli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Skole, dnia 18. sierpnia 1905.

L. cz. A. V. 657/5 (7) [8380 3-3]

E d y k t

dla zwołania sądowi nieznanym spadkobierców.

C. k. sąd powiatowy w Landstrasse podaje do wiadomości, że 21. lipca 1905 r. zmarła p. Ludwika z Leimderferów Zagórska, wdowa po konszulu jeneralmym w Wiedniu, III. Ungargasse 63, 3/1 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom przysięża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tut. sądzie zgłosili, i wykazując takowe, wniesli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego p. dr. Filip Krzyżanowski, adwokat nadworny i sądowy w Wiedniu l., Wolzeile 9, kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Wiedeń, dnia 28. sierpnia 1905.
(L. S.) Dr. Reim.

Amortyzacye.

G. Zl. Nc. I. 82/5 [8046 3-3]

Über Antrag des Hl. Leopold Orzelski Schustermeister in Buczacz wird das Verfahren behufs Amortisierung angeblich des durch den Antragsteller in Verlust geratene Depotscheines des Gisela Vereines vom 10. Oktober 1902 über die Deponierung einer am 1. Juni 1917 fälligen Polizza Nr. 174.996 dieses Vereines — eingeleitet.

Dem Inhaber dieser Urkunde wird aufgetragen, solche in der Frist von einem Jahre 6 Wochen und 3 Tage so gewiss anzuzugehen, sonst würde diese Urkunde als unwirksam erklärt werden.

K. k. Bezirksgericht, Abt. I.
Buczacz, am 23. August 1905.

L. cz. Nc. VI. 402/5 (2) [8154 2-3]

Na wniosek Pesi Jenty Schütz z Jagielnicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczyńnię zgubionego duplikatu książeczki oszczędności Banku handlowego i przemysłowego (Handels und Gewerbe Bank) w Buczaczu z 4. lipca 1904 Nr. 229 B. na kwotę 6500 koron opiewającej.

Posiadacza duplikatu powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, gdyż w przeciwnym razie zostanie on za nieistniejący uznany.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 20. września 1905.

L. cz. T. 7/5 (1) [8207 2-3]

C. k. sąd obwodowy w Sanoku na prośbę Jasia Baczyńskiego wdraża postępowanie celem amortyzacji rzekomo zaginionej mu książeczki wkładowej na imię Adama Baczyńskiego przez Towarzystwo zaliczkowe w Lisku wystawionej Nr. 3330 a na kwotę 250 opiewającej.

Posiadacza tej książeczki wzywa się ażeby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, w przeciwnym razie po upływie tego czasokresu książeczka ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 20. września 1905.

L. cz. T. 17/5 (1) [8035 2-3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Chai Licht kupcowej w Kaluszu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego weksla z daty 1. sierpnia 1905, w Kaluszu do 4 miesięcy od daty płatnego, na kwotę 1500 kor. opiewającego zaopatrzonego podpisem Chai Licht jako akceptantki bez podpisu wystawiciela.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia 1. grudnia 1905 licząc w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel za nieistniejący uznany zostanie.

Ozyczenie amortyzacyjne wydane zostanie na dalszy wniosek Chai Licht, który tu tem pewniej wnieść należy, gdyż inaczej postępowanie będzie zastanowione.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 24. sierpnia 1905.

L. cz. T. 71/5 (2) [8058 2-3]

Na wniosek p. Herminy Link wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawczyńskradzonej książeczki wkładowej gal. Kasy oszczędności Nr. 120.57 na kwotę kor. 123 hal. 41 i na nazwisko Herminy Link opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu książeczka za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd Sąd cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 26. września 1905.

L. cz. T. 82/5 (2) [8064 2-3]

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Gwoździwicz w Cieszynie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej polisy na zabezpieczenie życiowe wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 37.242 na 5000 kor. opiewającej na okaziciela płatnej po śmierci Franciszka Gwoździwicza.

Posiadacza powyższej polisy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.
Kraków, dnia 29. września 1905.

L. cz. T. 79/5 (1) [8197 2-3]

Na wniosek p. Izabeli z Kruszewskich Rozwadowskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo wnioskodawczyńni zaginionej książeczki wkładowej lwowskiej filii Krakowskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu Nr. 8606 opiewającej na 100 kor. wystawionej dnia 5. czerwca 1905 na imię Grzegorza Sliwińskiego w Kozłowie.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 7. października 1905.

Kuratele.

L. cz. P. 150/5 (1) [8009 2-2]

Michała Szewczyka, syna Dmytra z Rosulaję uznano marnotrawcą, kuratorem jego Dmytro Kuryluk.

Sołotwina, dnia 11. sierpnia 1905.

L. cz. P. 147/5 (11) [8011 2-3]

Hrycko Hanko Jaremija z Rożnowa został uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Tanasyja Hrymaluka Semena z Rożnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 19. lipca 1905.

L. cz. P. 143/5 (1) [8051 2-3]

Dmytra Pałanycia Ułasiya z Jabłonicy uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Koźmę Kisełycia, rolnika z Jabłonicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 14. czerwca 1905.

L. cz. L. VIII. 2/5 [8134 1-3]

Za umysłowo chorą uznano Annę Siomek w Petrance.

Kuratorem jej ustanowiono Jurka Kulczaka w Petrance.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałuż, dnia 3. lipca 1905.

L. cz. P. 182/5 (5) [8140 1-3]

Za marnotrawcą uznano Justynę z Wołosieńczuków Hiltajczuk w Ladzkiem.

Kuratorem jej ustanowiono Antosia Maandryka z Ladzkiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 20. września 1905.

L. cz. P. 103/5 [8138 1-3]

Petro Burka z Ujazdu uznany został marnotrawcą, a kuratorem dlań ustanowiono Fedia Dubyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, 2. maja 1905.

L. cz. L. 6/5, P. 181/5 (4) [8129 1-3]

Za marnotrawczyńnię uznano Arnę Hodowaniec 1o Dederczuk 2o Kłyminiuk w Mikuliczynie.

Kuratorem jej ustanowiono Iwana Petraszcuka w Mikuliczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 4. sierpnia 1905.

L. cz. P. 63/5 (6) [8091 1-3]

Iwan Bojczuk syn Semena „Szeniuk“ z Żabiego uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Tanasyja Hujmanieka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żabie, dnia 5. lipca 1905.

L. cz. L. 14/5 (5), P. 231/5 (5) [8128 1-3]

Za umysłowo chorego uznano Michała Sasaka w Smykowie małym.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Juchę w Smykowie małym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 21. września 1905.

L. cz. L. V. 1/5 (6) [8083 1-3]

Za marnotrawców uznano Tymka i Katarzynę Wenczór w Honiatyczach.

Kuratorem ich ustanowiono Kościę Maruniaka w Honiatyczach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Szczerzec, dnia 2. czerwca 1905.

L. cz. P. VII. 208/5 (3) [8124 1-3]

Za marnotrawcę uznano Wasyla Górniaka w Pinianach

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Sztabury gospodarza w Pinianach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Sambor, dnia 3. października 1905.

L. cz. P. VI. 181/5 (8) [8122 1-3]

Mateusza i Katarzynę Musiałów włóscian z Wolicy uznano za marnotrawnych, kuratorem dla nich ustanowiono Walentego Mysliwca w Wolicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jasło, dnia 28. września 1905.

L. cz. P. 193/5 (7) [8111 1-3]

Za umysłowo chorego uznano Teodora Kazanowicza w Olszanicy.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Deputata w Olszanicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tyśmienica, dnia 27. września 1905.

L. cz. L. P. 168/5 (10) [8133]

Za głupkowatą uznano Annę Drohomirecką w Jezupolu.

Kuratorem jej ustanowiono Semka Drohomireckiego w Jezupolu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, dnia 3. października 1905.

L. cz. L. 10/5 (6) [8053]

Stefan Bunga z Dwernika uznany został umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono Pyłpa Bunge.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lutowiska, dnia 31. sierpnia 1905.

L. cz. L. I. 1/5 (7) [8050]

Andrej Zanowiak z Rychwałdu uznany umysłowo chorym — kuratorem ustanowiono Osyfa Wasylczaka z Rychwałdu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Gorlice, dnia 19. września 1905.

L. cz. L. 14/4 (10) [8080]

Michał Kowcz z Paniowiec został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Michała Holowateczuka z Paniowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielnica, dnia 10. czerwca 1905.

L. cz. P. 180/5 (14) [8076]

Marcin Lis syn Marcina z Kobielnika z powodu marnotrawstwa oddany został pod kuratelę Marcina Kusa w Kobielniku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dobczyce, dnia 10. sierpnia 1905.

L. cz. P. III. 263/4 (18) [8125]

Kuratela nad umysłowo chorą Ryfką Kornelli vel Bergmann ze Stryja została zniesiona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 7. lipca 1905.

L. cz. L. 2/5 (6) [8035]

Za chorego na umyśle uznano Józefa Czaprę w Zakrzowie.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Krzosa w Zakrzowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojnicz, dnia 16. kwietnia 1905.

L. cz. L. III. 3/4 [8070]
Za umyślowo chorego uznano Jana Kazimierza Sołtysa we Lwowie.
Kuratorem jego ustanowiono Tadeusza Sołtysa, komisarza Magistratu we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 19. czerwca 1905.

L. cz. P. 207/5 (5) [8166]
Za umyślowo chorego uznano Macieja Czopika w Czarnochowicach.
Kuratorem ustanowiono Wojciecha Czopika w Czarnochowicach.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 9. października 1905.

L. cz. III. 5/5 [8072]
Za chorą na umyśle uznano Anastazyę Łotocką w Borszczowie.
Kuratorem jej ustanowiono Michała Łotockiego w Borszczowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Borszczów, dnia 21. czerwca 1905.

L. cz. P. IV. 253/4 (10) [8071]
Za umyślowo chorą uznano Ahasję Tomczyszyn w Oleksinicach.
Kuratorem jej ustanowiono Ilka Tomczyszyna w Oleksinicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Borszczów, dnia 8. listopada 1904.

Konkursa

L. Prez. 413 (6/5) [8416 3--3]
Przy c. k. sądzie powiatowym w Niemirówie opróżniona jest posada dyetaryusza stale systemizowana za wynagrodzeniem dziennym 2 kor. 20 hal. z pierwszeństwem zastrzeżonym dla egzaminowanych kandydatów.
Naczelnictwo c. k. sądu powiatowego.
Niemirów, 22. października 1905.

L. 124.466/II. [8465 2--3]
K o n k u r s.
Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Woli Michowej z poborami 3 klasy 1. stopnia i ryczałtem na służącego rocznych 266 kor.

2. W Klinkówce z poborami 3 klasy 4. stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wniesić najpóźniej do 7. listopada br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegr. we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 21. października 1905.

L. 42.961. [8418 2--3]
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w Tarnopolu ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 6. grudnia 1905. Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 830 kor. rocznie, 25% dodatek aktywalny w kwocie 200 kor. rocznie, ubranie służbowe, tudzież ewentualnie wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

- 1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznie próbami pisma.
- 2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego.
- 3) nieprzekraczalny wiek do lat 40 metryką urodzenia.
- 4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeśli nie pozostaje w służbie publicznej.

5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wniesić w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcji gimnazjum I. w Tarnopolu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się a posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.

Lwów, 18. października 1905.

L. 1899 [8358 2--3]
K o n k u r s.

Na posadę lekarza okręgowego w okręgu sanitarnym Dobrowody w powiecie Zbarazkim, z siedzibą w Dobrowodach.

Do tego okręgu sanitarnego należą następujące gminy: Dobrowody, Nowiki, Netreba, Kurniki, Iwanczany, Kobyla, Berezowica, Mała, Czumak, Opryłowce, Zarubińce i Iwaszkowce.

Roczna płaca 1000 kor.

Ryczałt na objazdy 700 kor.

Lekarz okręgowy w Dobrowodach obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Kompetenci na tę posadę muszą posiadać warunki określone w § 7 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 17!

Podania mają być wniesione do Wydziału powiatowego w Zbarażu do dnia 10. grudnia 1905.

Tymczasowe mianowanie następuje na wniosek Wydziału powiatowego, przez Wydział krajowy.

Po upływie jednego roku służby Wydział powiatowy orzeczce czy posada ma być stale nadana.

Z Wydziału powiatowego.

Zbaraż, 19. października 1905.

L. 2610. [8483]

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada dozorecy więźni IV. kategorii płac.

Posada ta zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady rządowe i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentem nadana być może.

Ubiegający się o tę posadę winni wniesić własnoręcznie pisane, należyście osteplowane podanie, o ile pozostają w służbie publicznej przez swoją przełożoną władzę do Dyrekcji c. k. Zakładu karnego dla mężczyzn w Wiśniczu okok Bochni najpóźniej do dnia 28. listopada 1905. Do podania należy dołączyć:

- 1) certyfikat przynależności lub paszport wojskowy,
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) świadectwo moralności,
- 4) świadectwo lekarskie potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego,
- 5) ostatnie świadectwo szkolne.

Kompetenci stanu wolnego i tacy którzy są wyzwolonymi rzemieślnikami będą mieli przy innych zresztą warunkach pierwszeństwo.

Z wyjątkiem wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady rządowe, obowiązani są inni do złożenia egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem najpóźniej w przeciągu roku po otrzymaniu posady, w przeciwnym razie nastąpi uwolnienie ze służby.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego.
Wiśnicz, dnia 24. października 1905.

L. W. 82.786 ex 1905.

[8401 1--3]

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim ogłasza niniejszym konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacji pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencji pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacji ewentualne szczególne warunki kompetencji, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione najpóźniej do dnia 15. listopada r. b. na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcji).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze a względnie także świadectwo niezamożności, (kandydaci ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacji Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1904/5 (świadectwa z egzaminów, seminaryjów, kollokwiów, świadectwa szkolne),
4. w razie kompetencji o stypendyum przywiązane do takich specjalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencji z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specjalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) co do dowodu pokrewieństwa. Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnymi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami. Tylko w fundacji ś. p. Dra Jana Towarnickiego wystarcza legalizowane poświadczenie, wydane przez czterech wiarygodnych mężów, że kandydata jako krewnego fundatora znają i uważają. W świadectwie tem ma być filiacja szczegółowo wskazana.

b) co do dowodu szlachectwa. Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymację, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa, wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnymi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) co do dowodu innych szczególnych warunków. Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą utworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby ehadziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, niejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacji z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: z tytułu pokrewieństwa, a względnie z tytułu pierwszeństwa.

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacji nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednym podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacji jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencję z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa, albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specjalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.

Poza wypadkami takiej kompetencji jest wymienianie nazw fundacji zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiegokolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiegokolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

We Lwowie, dnia 18. października 1905.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Andrzejowskiej Zofii	Jedno na 160 kor.		Tylko dla ubogich krewnych fundatorki, pochodzących po mieczu lub kądzieli z tej samej rodziny Andrzejowskich, z kórej pochodziła fundatorka, z wyłączeniem wszelakoż tych, którzy nazwisko Morawskich noszą, i dla potomków s. p. Maryana Rybczyńskiego, c. k. prokuratora państwa w Kołomyi. Bezwarunkowe pierwszeństwo bez względu na postępek w naukach służy bratanicy fundatorki Wandzie Andrzejowskiej, po niej zaś bratankom fundatorki Władysławowi i Zygmuntovi Andrzejowskim.	Aż do ukończenia studiów następnie zaś aż do uzyskania utrzymania w obranym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Leona Boznańskiego	Jedno ewentualnie więcej po 300 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilźnieńskim.	Aż do ukończenia studiów, ewentualnie jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.
* Familijna Waleryana Czaykowskiego	Jedno na 400 kor.		Tylko dla potomków w linii prostej pradiada fundatora s. p. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszących. Z krewnych płci żeńskiej mogą korzystać z fundacyi tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej linii od tegoż Grzegorza Czaykowskiego. W braku takich krewnych zostanie stypendyum nadane krewnym fundatora po kądzieli, lecz tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk a następnie, najdłużej przez lat 5, aż do osiągnięcia stałej płacy lub remuneracyi równającej się przynajmniej pobieranemu stypendyum. Substytucji tracą stypendyja za zgłoszeniem się właściwych uprawnionych.	Wny Wiktor Władysław Czaykowski, poseł sejnowy, właściciel dóbr w Medwedowcach.
Józefa Grossa de Rosenberg	Jedno na 300 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Stypendyum jest przeznaczone tylko dla młodzieży galicyjskiej. Bez względu na pierwszeństwo służy potomkom Karola Grossa de Rosenberg, brata fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leonarda Jaroscha	Jedno na 160 kor.		Pochodzenie z rodziców stale zamieszkałych w miejscowości, leżącej w obrębie starostwa nowosądeckiego, grybowskiego, limanowskiego lub nowotarskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Zygmunta i Maryi Wiktorji dw. im. ze Świdarskich małż. Laskowskich	Jedno ew. więcej po 300 kor.	Dla obcych: tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendyja otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Bazylego Lewickiego (emer. c. k. profesora gimnazyalnego we Lwowie).	a) Jedno na 200 kor. b) jeden zasiłek jednorazowy w kwocie 160 kor. ew. drugi takiż zasiłek.	ad a) Tylko dla uczniów szkół ludowych, średnich lub wyższych. ad b) Tylko dla dziewcząt uczących się lub dla wdów.	ad a) Tylko dla potomków, rodzonych braci i sióstr fundatora, odznaczających się moralnością, pilnością, zdrowiem (świadcetwo lekarskie) i zdolnościami. ad b) Tylko dla potomków rodzonych braci i sióstr fundatora, najwięcej podupadłych i najmoralniejszych.	ad a) Aż do ukończenia nauk. ad b) Nadaje się jednorazowo.	Wydział krajowy (dokład rodzina fundatora nie wybierze swego zastępcy dla spraw niniejszej fundacyi).
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Dwa ewent. trzy po 1000 kor.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Eligiusza i Karoliny małż. Sobolewskich	Jedno na 300 kor.	Tylko dla gimnazyów i świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wyznanie katolickie.	Aż do ukończenia nauk w gimnazjum a następnie na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich.	Wydział krajowy.
* Jędrzeja Uścińskiego	Jedno na 100 kor.		Pierwszeństwo służy najbliższym zstępnym z familii Tytusa i Leonarda Uścińskich, po nich najbliższym zstępnym z familii Józefa i Sydonii Wojnarów, po nich najbliższym krewnym Henryka Buresza, a po tych najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów. Inne osoby mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk — dla substytutów o ile się nie zgłosi osoba mająca pierwszeństwo.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Hipolita Czaykowskiego	Jedno na 600 kor.		Tylko dla młodzieży imienia Czaykowskich i Horodyskich. Szlachcie, po nich zaś synom oficerów, urzędników lub księży ruskich, tak w kraju, jakoteż i we Francyi urodzonych, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Teodozy z Cicheckich baronowej Dulskiej	Jedno na 400 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Dla uczniów, których rodzice mieszkają w parafii Gołogórskiej obrz. łac. a to bez względu na pochodzenie i obrządek.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Aleksandra Egierskiego	a) Jedno na 600 kor. rocznie b) jedno na 360 kor. rocznie c) jedno na 560 kor. rocznie d) jedno na 400 kor. rocznie. Stypendya ad a), b), c) wakują tylko ewentualnie.		Ukończenie siódmego roku życia. Stypendya ad a) b) przeznaczone są dla uczniów imienia Egierskich, stypendya ad c) d) dla uczniów z rodziny Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, a mianowicie przedewszystkiem dla potomków Stanisława Siedleckiego, profesora gimn. św. Jacka w Krakowie, potem dla potomków Józefa Siedleckiego artysty w Czerminie, potem dla potomków Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie, a w końcu dla potomków Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie. W braku kandydatów z jednej kategorii otrzymają stypendyum przez substytucję przedewszystkiem uczniowie z kategorii drugiej, jeśli zaś i w tej kategorii zabrakło, synowie prywatnych oficyalistów dworskich, których rodzice są religii rzym. kat. i urodzeni w Galicyi, pochodzenia polskiego.	Aż do ukończenia studiów ewentualnie do zgłoszenia się kandydata mającego pierwszeństwo. Dla kandydatów mających pierwszeństwo jeszcze przez rok po ukończeniu studiów.	Wydział krajowy.
* Gołuchowskiego Agenora hr. dla powiatu krakowieckiego	Jedno na 250 kor.	Dla szkół średnich i wyższych, a jeżeliby z nich nie było kandydatów, także dla szkół ludowych.	Pochodzenie z byłego powiatu krakowieckiego (w byłym obwodzie przemyskim). Pierwszeństwo służy synom lub najbliższym krewnym inwalidów z r. 1866.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	a) jedno na 1000 kor. od II. półroczu 1905/6 b) jedno na 600 kor.	ad a) Tylko dla akademii technicznych w obrębie monarchii austro-węgierskiej. ad b) Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych j. w.	Pochodzenie z polskiego rodu, obrządku łac. ubóstwo a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszemi rodzinami.	ad a) b) aż do ukończenia studiów ewent. na dalsze kształcenie się za granicą. ad a) b) po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Józefa Majewskiego imienia Artura	Jedno na 240 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Pierwszeństwo służy dobrze się uczącym krewnym fundatora. W braku takich zastrzeżone jest stypendyum dla uczniów ze stanu włościańskiego i synów oficyalistów prywatnych hrabstwa Tenczyńskiego w Krzeszowicach.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Gminy miasta Mikołajowa	Jedno na 140 kor. rocznie.		Dla synów mieszczan mikołajowskich, a w braku takich dla synów innych mieszkańców m. Mikołajowa. Wyznanie chrześcijańskie bez różnicy obrządku, ukończenie trzeciej klasy szkoły ludowej z dobrym postępem.	Aż do ukończenia nauk, ewent. (dla techników i kandydatów stanu nauczycielskiego) aż do uzyskania stałej posady.	C. k. Namiestnictwo na propozycję gminy m. Mikołajowa.
* Ryszarda Pieściorowskiego	Jedno ew. więcej na 1000 kor. (dla szkół wyższych) ew. na 800 kor. (dla szkół średnich) ew. zaś na 600 kor. (dla szkół ludowych).		Niezamożność. Stypendya są przeznaczone w pierwszym rzędzie dla potomków sióstr fundatora Sybilli z Pieściorowskich Dydyńskiej i Wilhelminy z Pieściorowskich Nowosieleckiej, w ich braku dla potomków śp. Klemensa Nowosieleckiego i Zofii z Nowosieleckich Pakoszewskiej, a jeżeliby i tych zabrakło dla uczniów pochodzących z dawnej szlachty polskiej obrządku rz. kat.	Aż do ukończenia nauk ew. przez dwa lata na doktorat i (najdalej przez pięć lat od ukończenia nauk) aż do uzyskania samostannego utrzymania.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora Wgo Stanisława Gniewosza we Lwowie ul. Mickiewicza l. 8.
* ks. Jana Pitonia	Jedno na 134 kor.		Tylko dla krewnych fundatora, a w ich braku dla uczniów ze Starego Bystrego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* ks. Antoniego Popkiewicza	Dwa po 200 kor.	Szkoły wyższe (uniwersytety, akademie) wykluczone.	Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. W ich braku otrzymają jedno stypendyum synowie podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innym miejscu jak w Starejsoli, drugie zaś synowie włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepła, powiatu Jasielskiego. W braku kandydatów z jednej kategorii, mogą ich zastąpić kandydaci z drugiej kategorii. Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej a względnie zawodowej.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendiów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Chrystyana i Teresy Seidlerów	Jedno na 180 kor.	Szkoły ludowe, średnie i wyższe z pierwszeństwem dla terażniejszych i byłych uczniów szkoły ewangelickiej we Lwowie.	Wyznanie ewangelickie, urodzenie w Galicyi. Pierwszeństwo mają ubodzy we Lwowie urodzeni synowie mieszczan lwowskich.	Aż do ukończenia nauk.	C. k. Namiestnictwo na propozycję gal. buków. superintendenta gmin ewangelickich.
* Stawka Andrzeja ks.	Jedno ewent. więcej po 105 kor.	Tylko dla szkół krakowskich.	Pierwszeństwo służy uczniom pochodzącym z gmin, wcielonych do parafii Szynwałdu w powiecie tarnowskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Magdaleny i Bonifacego Stilleroów	Cztery po 400 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Wyznanie chrześcijańskie, bez różnicy obrządku. Krewnym s. p. Magdaleny Stillerowej lub s. p. Bonifacego Stillera służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.		Tylko dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, zmarłego w roku 1877 w Jarosławiu. wyznających religię mojżeszową.	Aż do zupełnego ukończenia nauk.	Wna Rebeka Netti (Zanetta) Sternbergowa we Wiedniu łącznie z przełożeniem zboru izraelskiego w Jarosławiu ewentualnie Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Ewentualnie jedno lub więcej po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieslubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszylówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Kazimierz Jełowicki w Wołoskiej wsi pod Bolechowem.
Tarnawskiego Franciszka	Jedno ewent. więcej po 232 kor.	Szkoły zawodowe i wydziały teologiczne wykluczone.	Narodowość polska, wyznanie katolickie obrz. łac., celujący postęp. — Potomkami córek fundatora, wykazującym ubóstwo i celujący postęp, służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Dra Jana Towarnickiego	a) Jedno ew. więcej na 600 kor. (dla szkół wyższych) ewent. na 400 kor. (dla szkół średnich) lub na 300 kor. (dla szkół ludowych) b) jedno ew. więcej na 400 kor. (dla szkół wyższych) ewent. na 300 kor. (dla szkół średnich) lub na 240 kor. (dla szkół ludowych).	Dla szkół publicznych ludowych, średnich i wyższych z wyłączeniem wydziału teologicznego.	ad a) tylko dla krewnych, w ich zaś braku dla imienników fundatora t. j. Towarnickich. ad b) pierwszeństwo do dwóch stypendiów służy synom kuratorów. Zresztą mogą je uzyskać synowie mieszczan rzeszowskich i mniejszych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej 5 lat pełnili służbę w obwodzie rzeszowskim i synowie urzędników prywatnych z obwodu rzeszowskiego.	Aż do ukończenia nauk, ewent. jeszcze przez dalsze dwa lata w celu dalszego kształcenia się za granicą.	Kuratoryja tejże fundacji, urzędująca w Rzeszowie. Nadanie zatwierdza Wydział krajowy.
* Wincentego Trojanowskiego	Jedno na 260 kor.	Tylko dla szkół ludowych, średnich lub wyższych.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora lub jego siostr WP. Franciszki Julii dw. im. Dańcowej i Maryi Popowiczowej, przyczem w równych zresztą okolicznościach rozstrzyga bliższy stopień. W braku krewnych mogą stypendium otrzymać w Bochni urodzeni synowie górników przy bocheńskiej kopalni soli.	Aż do ukończenia studiów w uniwersytetach lub akademiach.	Wydział krajowy na przedstawienie Prezesa Rady powiatowej w Bochni.
* Józefa Trybulca (adwokata krajowego i właściciela dóbr)	Sześć po 300 kor.	Tylko dla uczniów szkół gimnazjalnych, realnych, rolniczych lub handlowych.	Pierwszeństwo służy pochodzącym z rodziny fundatora, lub potomstwu Maryanny Lis recte Poradowskiej Wojciecha Chwałka lub Maryanny z Kusaków Stal, w braku tych dzieciom wyznania chrześcijańskiego mieszczan z Radomyśla koło Dembicy, a na koniec dzieciom chrześcijan mieszczan rzemieślników w Bochni.	Aż do zupełnego ukończeniu szkół obok wymienionych a następnie szkół wyższych, w obrębie krajów w Radzie państwa reprezentowanych.	Wydział krajowy.
Andrzeja Żalchockiego	a) Jedno na 336 kor. b) jedno ew. więcej po 231 kor.		ad a) tylko dla członków rodziny Gizińskich tak z męskiej, jak z żeńskiej linii, po nich zaś dla członków rodziny Żalchockich. ad b) dla synów szlachty polskiej. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Jedno ew. dwa po 525 kor., jedno ew. więcej po 420 kor. b) dwa lub więcej po 525 kor. c) dwa lub więcej po 420 kor. d) ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencji.	ad a) b) Szlachectwo polskie pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie Król. Galicyi i Lodomerji wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Ezechiela Berzewiczego	Dwa po 280 kor.	Tylko dla krajowych szkół gimnazjalnych lub realnych	Ubóstwo, wyznanie rzymsko-katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego, urodzenie w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, jeżeliby ich nie było, mogą stypendya otrzymać synowie oficyalistów prywatnych skarbu bolszowieckiego, a jeżeliby i tych nie było synowie innych oficyalistów prywatnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.	Aż do ukończenia w kraju szkoły średniej a następnie wyższej.	Wny Aleksander Krzczunowicz, właściciel dóbr w Bolszowcach.
Samuela Głowińskiego ad c) *	a) 4 styp. po 420 kor. ewentualnie więcej b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej c) Jedno stypendyum na 420 kor. ewentualnie od II. półroczu 1905/6 jedno a ewentualnie i drugie na 315 kor.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. ad c) tylko dla synów mieszczan lwowskich. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) c) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy, a to ad c) na przedstawienie Rady m. we Lwowie.
Jarosławska, s. p. księżnej Anny ze Stenbergów Ostrogskiej	Jedno ew. więcej po 210 kor.		Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jezienickich (utworzona przez s. p. ks. Marka Jezienickiego, proboszcza w Chorostkowie)	Jedno na 600 kor. albo dwa po 300 kor.		Tylko dla krewnych s. p. fundatora.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Kallira Majera fundacya jubileuszowa	Jedno na 600 kor.		Urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski c. i k. Minister spraw zewnętrznych.
Krakowska zakordonowa	Jedno ewentualnie więcej po 420 kor. i 3 ewentualnie więcej po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ładuńskiego Stanisława	Jedno na 40 zł hol. i 60 kor. (ewent.)		Religia katolicka obrz. łac. lub grecki, urodzenie i zamieszkanie w Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskim. Pierwszeństwo służy kandydatom, wywodzącym swój ród od fundatora lub też z rodziny Bujnowskich, po mieczu lub po kądzieli.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Zofii z Pazowskich Łuszczyńskiej	Jedno na 210 koron.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Antoniego Małeckiego z Głogowa	Jedno na 120 kor.		Bez względu na pierwszeństwo służy pochodzącym z miasta Głogowa. Inni mogą otrzymać stypendyum tylko przez substytucję.	Aż do ukończenia nauk, a względnie dla substytutów aż do zgłoszenia się ukwalifikowanego kandydata, pochodzącego z m. Głogowa.	Wydział krajowy.
Marka Matezyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie	Tylko dla celujących uczniów których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztynistrów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicyi. Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
* Ludwiki Niezabitowskiej	Dwa ewent. więcej po 420 kor.		Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie staropolskiego szlacheckiego pochodzenia, jeżeliby zaś i tych zabrakło uczniowie posiadający szlachectwo austriackie, lub obdarzeni indygenatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Abrahama Oranża	Jedno na 200 kor.	Tylko dla szkół średnich w kraju	Urodzenie w Krakowie.	Aż do ukończenia szkół średnich w kraju.	Wny Mojżesz Oranż właściciel realności w Tarnowie.
* Pawłowskiego Franciszka ks. Scholastyka kapituły biskupiej obrz. łac. w Przemyślu	Jedno na 472 kor.	Tylko dla gimnazyów i szkół wyższych.	Krewnym i powinowatym s. p. Marcelego Pawłowskiego, brata fundatora, tudzież uczniom pochodzącym z Leżajska albo z Przemyśla zastrzeżone jest szczególnejsze uwzględnienie.	Aż do ukończenia nauk.	Kapituła biskupia obrządku łac. w Przemyślu.
Mikołaja Potockiego	Jedno lub więcej po 420 kor., ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. — Stypendyum po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
s. p. Dra Tytusa Przesmyckiego	Pięć po 300 kor.		Zupełne ubóstwo i całkowite sieroctwo lub przynajmniej sieroctwo po ojcu. Pochodzenie polskie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leopolda Rolanda dla uczniów szkół średnich	Jedno na 450 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Wyznanie katolickie, postęp dobry. Pierwszeństwo mają dzieci ubogich mieszczan lwowskich i stanisławowskich.	Aż do ukończenia nauk w szkołach średnich, a następnie wyższych.	Wydział krajowy.
Rafała Russyana	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor., jedno ewent. dal- sze stypendya po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) Dwa ew. więcej po 600 kor. b) jedno lub więcej stypendyów po 400 kor.	ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (s. p. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowic) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studiów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studiów w gimnazyach krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycję kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emeryt. c. k. Radca Sądu kraj. w Samborze.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Dwa lub więcej po 400 kor. z tych jedno od II. półroczna			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. Jedno ewent. więcej na 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

W y k a z

wakujących stypendyów z fundacji przystępnych tylko dla szkół żeńskich w ogóle.

* Karoliny Dolliner	Jedno na 200 kor.	Tylko dla seminariów nauczycielskich żeńskich w kraju.	Stypendyum jest przeznaczone w pierwszym rzędzie dla urodzonych w Bochni sierót po urzędnikach rządowych lub autonomicznych, w braku takich dla innych sierót w Bochni urodzonych, a jeżeliby i takich nie było, dla sierót po urzędnikach rządowych i autonomicznych w Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiem, pochodzących z innych miejscowości.	Aż do ukończenia seminarjum, następnie zaś, lecz nie dłużej, jak przez 2 lata, aż do otrzymania płatnej posady.	Gmina miasta Bochni ewentualnie Wydział krajowy.
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.		Szlachectwo.	Bieżący rok szkolny 1905/6.	Wydział krajowy na propozycję Wgo Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr.
* S. p. Honoraty Tchorznickiej	Jedno na 200 kor.	Tylko dla lwowskich szkół publicznych i prywatnych.	Wyznanie chrześcijańskie, ukończony siódmy, a nieprzekroczony szesnasty rok życia. Córkom urzędników galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego służy pierwszeństwo, między niemi zaś sierotom.	Aż do ukończenia 17 roku życia.	JE. JW. Aleksander Mniszek Tchorznicki c. k. Prezydent Sądu krajowego wyższego we Lwowie.

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Barczewskiego a) dla uniw. lwowskiego b) dla uniw. Jagiellońskiego w Krakowie c) dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie	ad a) ew. 2 lub więcej po 600 kor. dla szlachty. Ewent. 2 lub więcej po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) ewent. 6 stypendyów po 600 kor. dla szlachty. Ewent. 3 stypendya po 600 kor. dla nieszlachty. ad c) ewent. jedno na 500 kor. dla szlachty ewent. jedno na 500 kor. dla nieszlachty.	ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów un. Jagiellońskiego. ad c) tylko dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	ad a), b), c) Narodowość polska, religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. ad a) b) Pierwszeństwo służy w obu kategoriach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoriach, prosektoriach, i t. d. dla innych wydziałów praca w seminariach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoriach).	ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6. (ewent. w podwójnej lub potrójnej kwocie). ad c) Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, a jeżeli stypendysta podda się także aktowi habilitacyjnemu, jeszcze przez dalszych lat sześć, ewent. w podwójnej kwocie.	ad a) b) Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego. ad c) Wydział krajowy.
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. Szkoły politechnicznej	Jedno na 400 kor.	Tylko dla trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Stypendya są przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych.	Aż do ukończenia nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicji i W. Księst. Krakowskiego.
* Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej szkoły realnej	Dwa po 500 kor.	Tylko dla uczniów V., VI. i VII. klasy w c. k. pierwszej szkole realnej we Lwowie (przy ulicy Batorego).	Od pierwszej klasy włącznie aż do chwili kompetencji bez przerwy celujący stopień, ubóstwo. (Należy przedłożyć wszystkie świadectwa począwszy od pierwszego półrocza I. klasy włącznie aż do drugiego półrocza ubiegłego roku szkolnego włącznie).	Aż do ukończenia c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.	C. k. Namiestnik królestwa Galicji i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskim.
* Agenora hr. Gołuchowskiego	Dwa po 400 kor.	Tylko dla uczniów krajowych szkół gospodarstwa wiejskiego.	Urodzenie w Galicji.	Aż do ukończenia nauk.	J.E. J.W. Agenor hr. Gołuchowski c. i k. Minister spraw wewnętrznych. Ordynat na Skale.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez zm. Eliasza Pincolesa)	Dwa po 200 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Dla uczniów wyznania mojżeszowego, urodzonych w Jarosławiu, w ich braku mogą otrzymać stypendya przez substytucję uczniowie wyznania mojżeszowego, urodzeni we Lwowie.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, substytucji tracą stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.
* Władysława i Maryi Jankowskich	Jedno na 40 kor.	Tylko dla lwowskich szkół ludowych męskich.	Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku, pochodzenie z rodziców należących do klasy rękodzielniczej lub robotniczej.	Aż do ukończenia nauk w jednej z lwowskich szkół ludowych.	Wna Tekla z Jankowskich Domaszewiczowa w Snopkowie pod Lwowem.
* Janowskiego Floryana Amanda, biskupa Tarnowskiego	Jedno na 90 kor.	Tylko dla gimnazjum tarnowskiego.	Celujące zdolności, religia katolicka.	Aż do ukończenia gimnazjum tarnowskiego.	Wydział krajowy na przedstawienie dyrekcji i grona nauczycielskiego c. k. gimnazjum w Tarnowie.
Kapeluszowej Fani	Jedno na 100 kor.	Tylko dla uczniów c. k. wyższego realnego gimnazjum w Brodach.	Celujący postęp.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Brodach.	Wydział krajowy.
* Menarda Konieckiego	Dwa lub więcej po 400 kor. Dwa ewent. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki un. Jagiellońskiego.
* Mieszkańców byłego powiatu Krościeńskiego	Jedno na 120 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.	Uczęszczanie do klasy IV., V. lub VI. ewentualnie do klasy III. i przynależność do jednej z następujących gmin: Białowoda, Czarnowoda, Czerniec, Czorsztyn, Grywałd, Huba, Hałuszowa, Jaworki część I. i II., Kamienica, Kiczna, Kluszkowice, Krościenko, Krośnica, Łącko, Maniów, Maszkowice, Mizerna, Ochotnica, Sromowce niżne i wyżne, Szczawa, Szczawnica, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa, Zabrzez, Zagorzyn z przyległościami, Wola piskulina, Wola kopcowa, Zalesie, Zarzyce i Zabłuda.	Aż do ukończenia VI. kl. gimnazjalnej.	C. k. Namiestnictwo na przedstawienie c. k. Starostwa w Nowym Targu.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendiów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	Jedno na 400 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlachectwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracją, zatwierdzoną przez władzę nadopieczniczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studiów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiej i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacji całą tytułem stypendium pobraną kwotę. (Deklarację tę składa się dopiero po otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracji). Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczypospolitej polskiej.	Aż do ukończenia studiów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjuturum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomerji lub W. Ks. Krakowskiej.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Teofila Lenartowicza	Jedno na 200 koron.	Tylko dla krajowych niższych szkół rolniczych.	Tylko dla ubogich, w kraju urodzonych synów rodziców włościańskich, religii katolickiej obrz. łac. lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk w krajowej niższej szkole rolniczej.	Wydział krajowy na propozycję Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie.
* Lewickiego hr. Kajetana	Jedno na 400 kor.	Dla ucznia krajowej szkoły gospodar. wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi. Szczególnie uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategorii w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	Aż do ukończenia nauk.	J.E. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno na 400 kor.	Tylko dla gimnazjum św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazjum św. Anny, potem zaś studiów uniwersyteckich na jednym z austriackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
* Ś. p. ks. Andrzeja Mikiewicza	Jedno na 120 kor.	Tylko dla IV. klasy szkoły ludowej w Tarnowie i dla gimnazjum w Tarnowie ew. jak obok także dla gimnazjum w Rzeszowie lub dla gimnazjum w Przemysłu.	Pochodzenie z rodziców wyznania katolickiego, dobry postęp w naukach i obyczajach. Pierwszeństwo mają synowie siostrzeńców fundatora, a to synowie Ignacego Bętkowskiego, chociażby uczęszczali do gimnazjum w Rzeszowie; synowie zaś Albina Bętkowskiego, chociażby uczęszczali do gimnazjum w Przemysłu.	Aż do ukończenia gimnazjum.	Rada szkolna krajowa na propozycję Kapituły tarnowskiej.
* Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Jedno na 600 kor.	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
Filipa Wiktora Obniskiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Narodowość polska, pochodzenie szlacheckie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego.	Wydział krajowy.
* Kazimierza Prus Potryczyna	a) Jedno lub więcej po 400 kor. b) Jedno na 300 kor. c) Trzy po 400 kor. d) Sześć ewent. więcej po 250 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazjum św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta urodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendium nadano.	Wydział krajowy.
Leopolda Rolanda dla uczennic seminarium nauczycielskiego we Lwowie	Dwa po 360 kor.	Tylko dla lwowskich żeńskich seminarjów nauczycielskich.	Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk w jednym z lwowskich seminarjów nauczycielskich żeńskich.	Wydział krajowy.
* Ferdynanda Seelinga Saulenfelsa	Jedno na 70 kor.	Tylko dla gimnazjów i szkoły realnej w Krakowie lub Podgórzu.	Przynależność do gminy miasta Podgórza, ukończenie IV. klasy szkoły ludowej w Podgórzu. Pierwszeństwo służy uczniom klasy I. szkoły średniej. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo przed innymi.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły średniej w Krakowie lub Podgórzu.	Wny Ludwik Seeling-Saulenfels w Izdebniku.
Maksymiliana i Franciszka Xawerego Siemianowskich dla ubogich uczniów obu galicyjskich wszechnie i c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie	a) Dwa po 400 kor. b) Jedno na 400 kor. c) Jedno na 400 kor.	ad a) tylko dla uniwersytetu lwowskiego ad b) tylko dla uniwersytetu krakowskiego ad c) tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.		Aż do ukończenia studiów ad a) w uniwersytecie lwowskim ad b) w uniwersytecie krakowskim ad c) w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacji	Liczba i kwota stypendiów	Ewentualne ograniczenia kompetencji co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencji	Czas poboru stypendium ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Soboty Karola	a) Jedno na 400 kor. b) Jedno na 400 kor.	ad a) tylko dla uczniów szkół realnych w kraju, albo też dla takich uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, którzy szkołę realną z chlubnym postępem ukończyli; ad b) tylko dla Akademii rolniczej w Dublinach;	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskim, wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krwynym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk (ad a) w c. k. Szkole politechnicznej, ad b) w Akademii rolniczej Dublańskiej.	Wydział krajowy.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Tylko dla c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Urodzenie w Wadowicach z mieszczańskiej rodziny, religia katolicka, obrządku łacińskiego. Spokrewnionym z rodziną Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propozycję Rady miejskiej wadowickiej.
* Słowińscianum Stipendium	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.	Urodzenie w Ciężkowicach pow. grybowski.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.	Grono nauczycielskie c. k. gimnazjum w Nowym Sączu.
* Jana Franciszka Kazimierza Sozańskiego	Jedno ew. i drugie, oba po 500 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego lub lekarskiego we Lwowie i Krakowie i dla Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Pierwszeństwo służy Sozańskim, tak między nimi, jak też w ich braku między innymi kandydatami mają znowu pierwszeństwo sieroty bez utrzymania.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Sozański poseł do Rady państwa w Wiedniu Spiegelgasse 6 zamiesz.
* Edwarda Adama hr. Stadnickiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla kształcących się w zawodzie rolniczym w kraju lub za granicą.	Tylko dla szlachty polskiej narodowości polskiej. Pierwszeństwo służy Stadnickim o małych majątkach lub ubogim, po nich zaś członkom rodów z rodziną fundatora blisko spokrewnionych, ubogich lub o małych majątkach. Z pośród innej szlachty służy, w równych zresztą warunkach, kandydatom o nazwiskach historycznych pierwszeństwo przed kandydatami o nazwiskach nowszych mniej znanych. Należy załączyć wszystkie dotychczasowe świadectwa na dowód, że kandydat w szkołach dobrze się uczył i że się zawsze dobrze sprawował.	Aż do prawidłowego ukończenia nauk w zawodzie rolniczym, ewentualnie także na dalsze studia w zakładzie pozakrajowym.	J.W. Adam Zbigniew Leon tr. im. hr. Stadnicki właściciel dóbr w Nawowej.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Pięć ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojczy, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krwynym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Jedno na 340 kor.	Tylko dla c. k. gimnazjum w Złoczowie	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum w Złoczowie.	Rzym. kat. katecheta przy c. k. gimnazjum w Złoczowie.
* Dr. Bazylego Wolana fundacja przemyska	Dwa po 260 kor.	Tylko dla c. k. II. (ruskiego) gimnazjum w Przemyślu.	Narodowość ruska. Szczególne uwzględnienie zastrzeżone jest synom krwynym fundatora, w pobliżu Przemyśla mieszkających.	Aż do ukończenia c. k. gimnazjum II. w Przemyślu, a następnie w jednej ze szkół wyższych w obrębie krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.	Grono nauczycielskie c. k. II. gimnazjum w Przemyślu.
* Adama Żebrowskiego	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawnych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie: ubodzy członkowie rodziny s. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studiów prawnych, a w razie wstąpienia do koncepcyjnej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutur lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. 146371

[8484 1—3]

Ogłoszenie konkursu
W celu nadania opóźnionego stypendium z fundacji im. Piotra Medynskiego w kwocie rocznych 210 kor., rozpisuje się konkurs z terminem do wnoszenia podań do 30. listopada 1905.

Pierwszeństwo do otrzymania stypendium mają publiczni uczniowie szkół gimnazjalnych, pochodzący z rodziny fundatora, w braku takich mogą być uwzględnieni uczniowie gimnazjalni, obrz. gr. kat. pochodzący z tej części kraju, która należała niegdyś do obwodu czortkowskiego.

Prawo pobierania tego stypendium trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazjalnych.

Ubiegający się o to stypendium winni wnieść swe podania do właściwych Dyrekcji gimnazjalnych i dołączyć do podań metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa, świadectwo szkolne, ewentualnie także dowody pochodzenia z rodziny fundatora.

Lwów, dnia 16. października 1905.

L. 1607

[8484 1—3]

Ogłoszenie konkursu.
Zwierzchność gminy miasta Andrychowa ogłasza, że począwszy od roku szkolnego 1905/6 nadawać będzie z fundacji im. Józefa Košvitzky'ego prowizorycznie od roku do roku z zastrzeżeniem odebrania, gdyby się kandydat z rodziny fundatora należał do ukwalifikowany zgłosił, w półrocznych raportach z dotu płatne stypendium w rocznej kwocie 822 kor. 70 hal. przeznaczone dla młodzieży, kształcącej się w publicznych szkołach średnich, na technice, lub uniwersytecie.

Kandydat ma wykazać:

1. Że ukończył szkołę ludową w Andrychowie i że jest synem mieszkańca Andrychowa, Roczyń, lub Targanic, pochodzenie niesłubne nie stanowi przeszkody.

2. Ma złożyć dowody potrzeby wsparcia (świadectwo ubóstwa).

3. Ma uczęszczać jako uczeń zwyczajny do powyż wymienionych zakładów naukowych.

4. Ma się wykazać świadectwem z ostatniego roku szkolnego, że robi celujące

[8469 1—3]

postępy w naukach, odznacza się pilnością i obyczajnością.

5. Kandydat z tytułu pokrewieństwa z małżonkami Jaum i Rozalią z Komenderów Penkalami, winien złożyć wiarogodne dowody pokrewieństwa.

Ubiegający się o to stypendium, mają wnieść podania za pośrednictwem swej przełożonej władzy szkolnej do Zwierzchności gminnej miasta Andrychowa, a będący w jednorocznej służbie wojskowej wnieść mają podania wprost do tejże Zwierzchności i dołączyć do podań oprócz powołanych dokumentów także paszport wojskowy.

Termin do wnoszenia podań trwa dni 30 licząc od dnia umieszczenia konkursu w gazecie.

Bobrowski, burmistrz.
Andrychów, dnia 19. października 1905.

L. 3106.

[8482 1—3]

K o n k u r s.

W myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 12. października b. r. rozpisuje się konkurs na posadę sekretarza

przy tym urządzie gminnym z terminem wniesienia podań do 25 listopada b. r. — Warunki przyjęcia:

1. Świadectwo z ukończonego niższego gimnazjum lub niższej szkoły realnej

2. Jednoročna praktyka przy Władzy autonomicznej lub polityczno-administracyjnej.

3. Egzamin kwalifikacyjny ustanowiony przez Wydział krajowy w wykonaniu postanowienia z § 54 ustawy z dnia 3 czerwca 1896 Dz. ust. i rozp. kraj Nr. 51.

4. Nieprzekroczony 40 rok życia.

5. Nieskazitelna przeszłość.

Do posady tej przywiązana jest płaca 1200 koron rocznie

Po roku prowizorycznej służby może nastąpić stabilizacja
Zbaraż, dnia 17 października 1905.
Burmistrz: Kruh.

Doniesienie prywatne.

Zaproszenie

na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką pięciokrotną, która się odbędzie w sali Towarzystwa dnia 14. listopada 1905 o godzinie 3 po południu.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Ogólnego Zgromadzenia Towarzystwa.

2. Zatwierdzenie wyboru 2 zastępców Dyrekcji na lat 3.

3. Wnioski członków.

Uwaga: Wstęp na salę dozwolony tylko członkom, którzy pełny udział w minimalnej kwocie 40 kor. zapłacili.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego.

W Jaworowie, dnia 22. października 1905.

Dr. Jan Orski, sekretarz.

Emil Schutt, prezes.

Najpiękniejszy podarek.

Tylko krótki czas!



Nigdy jeszcze nie było po tej cenie!

Ozdoba każdego pokoju! — Przy zwinięciu fabryki udało mi się nabyć tanie 8000 dywanów ściennych i 11.000 dywanów przed łóżka, tak (z chenille) po że jestem w możności sprzedawać wspaniałe dywan ścienny obydwóch stronach jednak, o pięknych trwałych barwach 100 cm. szeroki, 200 cm. długo, o powabnych deseniach: lew, sarny, pawie, łabędzie, jelenie, kwiaty etc. po zł. 2-50 za zaliczka. Szczególnie poleca się gdzie jest wilgotne mieszkanie, gdyż dywany te są grube i nie przepuszczają wilgoci. Piękne dywaniki przed łóżka, tylko po 70 ct. za sztukę. Pierwszy morawski dom wysyłający towary

JULIUSZ HOITASCH Göding, Nr. 70, Morawa.

Setki podziękowań i obstałunków otrzymuje. — Jeśli się nie nadaje, przyjmuje się zapłatę bez trudności i zwraca pieniądze.

Jednorazowe pociągnięcie

Schichta mydłem

(mydło z jeleniem albo kluczem)

wystarczy

za dwurazowe pociągnięcie

zwykłym mydłem.

Schichta mydło jest najlepsze

i w użyciu najtańsze.



Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów Lwowskiego Akc. Zakładu Zastawniczego

odbędzie się

dnia 11. listopada 1905 o godzinie 6-tej wieczorem w lokalu Zakładu ul. Karła Ludwika l. 3, I. piętro.

Porządek dzienny:

Sprawa nabycia nieruchomości na własność.

P. T. Akcyonaryusze, którzy na tem Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocników zechcą wziąć udział, oddadzą się w myśl § 12 statutu, złożą akcje swoje na 8 dni przedtem w Dyrekcji Zakładu, w zamian czego otrzymają karty legitymacyjne z wymienieniem ilości głosów.

UWAGA: W razie niedojścia do skutku nadzwyczajnego walnego zgromadzenia w wyżej oznaczonym terminie, odbędzie się w myśl § 13 statutu następne nadzwyczajne walne Zgromadzenie z tymże samym programem i o tej samej godzinie dnia 25. listopada 1905 którego decyzje staną się prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcyj.

Lwów, dnia 27. października 1905.

Alfred Dzikowski,
Dyrektor.

Przedostatni tydzień
Wiedeńska c. k. Loterya Policyjna
1 los kosztuje 1 Kor.

I. główna wygrana 30.000 kor., II 5000 kor. i III 1.000 kor., płatna w gotówce za zezwoleniem Jego Ces. i Król. Mości i na życzenie wygrywającego, po odciążeniu 10% podatku loteryjnego. C. k. biuro Loteryi Policyjnej znajduje się:

Wien, I, Schottenring 11, (im Polizei-Direktionsgebäude).

!! Już wyszedł!!

„KURJER KOLEJOWY“

Ważny od 1. maja 1905.

Rozkład jazdy pociągów osobowych i pociągów pociągów w Galicyi i Bukowinie.

Połączenie do miast zagranicą, do miejsc kąpielowych, oraz ceny biletów do wszystkich stacji.

Cena 30 hal.

z przesyłką 35 hal.

Do nabycia w Biurze dzienników we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, i we wszystkich trafikach.

Wysyłamy tylko za nadesłaniem pieniędzy.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincję po cenach redakcyjnych - - - - -

Agencja dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

==== Lwów, Pasaż Hausmana 9. ====

==== Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej. ====



L. 11.816.

Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie § 63 statutów pp. Jakóbowi Molka, Annie z Tatarów Molkowej, Michałowi Molka, Katarzynie z Samków Molkowej, Janowi Molka, Janowi Molka synowi Jana, Janowi Witek, Kunegundzie ze Sterczułów Witkowej, Józefowi Samek, Maryi z Palkowskich Samkowej, Józefowi Sterczuła, Reginie z Łuszczków Sterczułowej, małolet. Rozalii Sterczułowej, Reginie z Kapłonów Bukowskiej, Tomaszowi Klich, Franciszce z Plewów Klichowej, Bronisławie Krzysiakowej, nielet. Józefowi Krzysiak synowi Jędrzeja, Józefowi Błasińskiemu, Annie z Kotlarów Błasińskiej, Józefowi Stopka, Zofii z Bukowskich Stopkowej, Wojciechowi Bukowskiemu, Jędrzejowi Samka zw. Gąsienica, Reginie z Karpielów Samkowej zw. Gąsienica, Bronisławie 1-o Bukowskiej, 2-o Olszewskiej, Michałowi Kudera, Marcinowi Kapera, Józefowi Malinowskiemu, Stanisławowi Malinowskiemu, Katarzynie z Zajaków Kuderowej, Józefowi Kopta, Michałowi Czyżewskiemu, Kunegundzie 1-o Kubowicz, 2-o Stelmachowej, Karolinie z Szweczyków Gaślakowej, Jędrzejowi Głowackiemu, Katarzynie z Dzieziców Głowackiej, kapitał 26.978 kor. 76 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 15000 zł. aw. poprzednio intabulowany na hipotecę dóbr Kępanów w h. 693 c. k. sądu kraj. w Krakowie, obecnie zaś na realnościach w h. od 62 do 85 gm. kał. Kępanów c. k. sądu pow. w Wiśnicz powstałych z rozparcelowania dóbr Kępanów w powiecie Bocheńskim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1905 jeszcze pozostały.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc powyż wymienionych, jako właścicieli tych realności, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych realności.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 18. września 1905.

WODOCIĄGI

Ogrzewania, studnie, pompy, łazienki, motory ropne
CHYLEWSKI, BRUBY i Sp.

Biuro techniczne: Lwów, Kopernika 15 a.

Reprezentacja Kraków, ul. Szewska 23.

Wszelkie urządzenia mechaniczne.

Po cenach
 redakcyjnych ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc., czasopism fachowych miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych, zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie piśmie przyjmują
Ajencja dzienników i ogłoszeń SOKOŁOWSKIEGO
 we Lwowie, Pasaż Hausmana 1. 9.
 Kosztorysy gratis.

Olbrzymi wybór kartonazy i bombonierek, oraz atrapów i koszyczków do napełniania cukrami, bardzo stosowne jako podarek przy każdej okazji, poleca
H. TRETER
 parowa fabryka czekolady
 we Lwowie, ul. Kopernika 3.

Polecamy litościwym sercom
 65-letnią starszkę S. J. z Litwy nauczycielkę prywatną, pozostającą bez żadnych środków do życia w największym niedostatku.
 Łaskawe datki przyjmuje z grzeczności sklep p. Heleny Jaworskiej ul. św. Szymona

Dobry towar sam się chwali.
 Herbata Caylońska (angielska) Marki „13cc“ 1/4 funta po 55 i 65 ct. jedynie do nabycia w handlu
JULIA JANUSZEWSKA
 Lwów, Hetmańska 6.
 Kto nie pił niechaj spróbuje.

Drobne ogłoszenia
 od wyrazu petittem 3 halerzy, tustym petittem 4 halerzy.

Cukiernia Krakowska
 Lwów, ul. Fredry,
 poleca wyborne ciastka po 3 centy.

Naczynia emaliowane, wszelkie przybory kuchenne poleca najtaniej
Fr. Chladek
 handel wyrobów żelaznych, metalowych,
 Lwów, Rynek 45.

Pół wieku istniejąca **FABRYKA STORÓW**
 do okien wszelkich systemów
W. Adamski
 Hotel Georgea
 Lwów.

Skarpetki, Pończochy damskie i dziecięce
 letnie i zimowe w najlepszych gatunkach po cenach niskich poleca
W. SEDLACZEK
 Lwów, plac Kapitulny 3.

Za nadesłaniem 37 ct. markami wysyłam franko **stampilę kauczukową** kompletną w dwóch liniach, zawierającą imię, nazwisko, miejscowość lub inną dowolną treść.
Krajowa fabryka pieczęci A. GARFUNKEL, rytownik,
 Lwów, ul. Karola Ludwika
 naprzeciw Teatru miej.
 Poduszeczki patentowane w każdym kolorze po 20 ct. Rok założenia 1894.

W kolosalnym wyborze na składzie (wzory wysłać opłatnie)
TAPETY
 i dekoracje pokoi poleca
W. Adamski
 Akademię 2.
 Lwów.

Na jesień.
 Dla **naszych Milutkich**
 Płaszczki, Sukienki, Guńki, Serdaki, Kapuzy, Pończoszki,
 Kompletne **Wyprawki dla niemowląt**
Bielizna dla dzieci
 poleca
 Magazyn i pracownia kompletnej konfekcji dla dzieci
KAROLINY SZYDŁOWSKIEJ
 Lwów, ul. Akademicka 1. 14.
Ceny niskie.
Towar najlepszy.
Na zimę.
 Poszukuje się kupna starych mebli mahoniowych ale w dobrym stanie.
 Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

HERBATA z RĄCZKĄ
 Zawsze świeża, największy import w kraju, wszędzie do nabycia, a gdzie niema proszę pisać do **Magazynu Juliusza Groszego**
 w Krakowie, Rynek.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
przech. o g.				odeh. o g.			
12-20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstancynopola, Żydaczowa, Worochty od 1/7 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.		12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jaska, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2-51	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstancynopola), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	6-00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jaska, Krosna, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	4-15	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mózł Laboreza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Mieleca, (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	6-10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje od 1/6 do 30/9 wł. niedziele i rz. k. święta), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.		—	6-15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmező, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.	
—	7-20	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	6-30	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.	
—	7-29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6-55	do Jaworowa.	
—	7-50	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	7-30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.	
—	8-05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.		—	8-25	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
—	8-15	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		—	8-35	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea, Zakopanego, (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).	
—	8-18	z Jaworowa.		—	9-00	do Sambora, Strzyłek-Topolnicy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jaska, N. Sącza, Orłowa.	
—	8-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Zakopanego (p. Kraków), Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mezo Laboreza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemysł).		—	9-00	do Ickan Worochty (od 1/7 do 30/9 wł. w niedziele i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10-05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	10-55	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa do Bełża, Sokala, Lubaczowa.	
—	10-30	z Rzeszowa, Jass, Bukaresztu, Botuszan, Żydaczowa, Potutor, Korösmező.		—	11-10	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	1-30	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.		—	2-40	do Ickan (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Koecmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.	
—	1-40	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza (p. Tarnów), Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	2-50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł), Jaska, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.	
—	1-40	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koecmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		—	2-55	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza, Kochawiny (od 1/5 do 30/9 co niedziele i święta).	
—	1-50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyłek.		—	4-10	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
—	2-30	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4-20	do Sambora Chyrowa, Sanoka.	
—	3-45	z Tuczli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9 wł.), Drohobycza, Borysławia.		—	5-50	do Kołomyi, Żydaczowa, Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.).	
—	4-32	z Jaworowa.		—	5-58	do Jaworowa.	
—	5-00	z Bełża, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	6-25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	5-25	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mieleca (p. Dębice), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).		—	6-35	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezo Laborez (Pesztu), Sanoka (p. Przemysł), N. Sącza, Orłowa, Oświęcimea.	
—	5-30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skaly, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	7-30	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	5-45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.		—	9-00	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.	
—	8-40	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	10-05	do Przemysla (od 1/5 do 30/9 wł.), Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jaska.	
—	9-10	z Ickan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10-40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9-20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyłek.		—	10-55	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jaska, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	9-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcimea, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jaska, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	11-00	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jaska, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4).	
—	10-20	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna.		—	11-05	do Podwoleczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10-50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.		—	11-10	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.	

Pociągi lokalne.

z Brzechowie od 14. maja do 19. września wł. 6-50, 7-50 rano, 9-55 przed południem, tylko w niedziele i rz. k. święta, 1-46 po południu tylko w niedziele i rz. k. święta 3-05, 4-16, 5-00 po poł.; 7-41 i 8-55 wieczór.	do Brzechowie od 14. maja do 10. września wł. 5-50 rano, 8-30 rano (tylko co niedziele i rz. k. święta); 12-30 popołudniu (tylko w niedziele i rz. k. święta) 2-10, 3-20 po południu; 6-10 7-30 i 7-75 wieczór.
z Janowa 8-18 rano, 1-15 popołudniu (od 1/5 do 30/9 wł.), 4-32 popołudniu, 8-45 wieczór (od 14/5 do 10/9 wł.) i 9-25 wieczór (od 14/5 do 10/9 wł. co niedziele i rz. k. święta).	do Rawy ruskiej 11-15 w noce (każdej niedziele).
ze Szczereca od 1/6 do 10/9 wł. co niedziele i rz. k. święta o 10-10 wieczór.	do Janowa 6-55 rano, 9-15 przed połud. (od 1/5 do 30/9 wł.), 1-35 po poł. (od 14/5 do 10/9 wł. w niedziele i rz. k. święta), 3-03 po połud. (od 14/5 do 10/9 wł.) i 5-53 po południu.
Z Lubienia od 14/5 do 10/9 wł. co niedziele i rz. k. święta o 11-52 wieczór.	do Szczereca 1-55 po poł. (od 1/6 do 10/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).
	do Lubienia wiel. 2-15 popołud. (od 14/5 do 10/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“		Z dworca „Podzamcze“	
— 7-00	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów	— 6-43	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
— 11-34	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor	— 11-15	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Grzymałowa
2-15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa	2-13	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skaly, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
— 5-15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skaly, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,		
— 10-02	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skaly, Husiatyna.	— 9-23	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów
		— 11-24	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skaly, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskim c. k. kolei państwowych, Pasaż Hausmana 1. 9.